

Przemawiać w imieniu Niemiec mogą tylko siły pokoju

Manifest NRD do narodów świata

Korespondenci PAP red. E. Guz i Cz. Jackowski piszą z Berlina: dwugodzinny oświadczeniem Waltera Ulbrichta, rozpoczęła się w środę historyczna 13 sesja Izby Ludowej NRD, zwołana z okazji 20 rocznicy klęski III Rzeszy i wyzwolenia Niemiec spod jarzma i hańby faszyzmu.

W swym programowym wystąpieniu mówca dokonał bilansu 20-lecia i ukazał perspektywy rozwiązania problemu niemieckiego.

W. Ulbricht oświadczył, że dzień 8 maja podniesiony został w NRD do rangi święta państwowego.

Mówca zwrócił uwagę na charakterystyczną niechęć państwa bońskiego do uczczenia rocznicy 8 maja, przez co rząd boński w przeciwnieństwie do milionów obywateli NRF „utożsamia się jeszcze dzisiaj z polityką zdobywczo-niemieckiego imperializmu. Uważa on totalną klęskę milijonów Niemców hitlerowskich za własną klęskę, za klęskę panującej klasy kapitalistycznej”.

Następnie W. Ulbricht zaznaczył, że narody świata słusznie stawiają pytanie pod adresem wszystkich Niemców: co zrobiliście, aby teren Niemiec nigdy więcej nie stał się ogniskiem nowej wojny?

My obywatele NRD — podkreśla mówca — możemy na to pytanie odpowiedzieć z czystym sumieniem. Stworzyliśmy bowiem pierwsze w historii Niemiec państwo pokoju. Obywatele NRF jednak

Dokończenie na str. 2

Goście radzieccy w Poznaniu

W związku z dwudziestą rocznicą Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej ze Związkiem Radzieckim oraz podpisaniem nowego Układu przebywali wczoraj w Poznaniu sekretarze Ambasady ZSRR w Warszawie — Walery Michajłow i Aleksander Sokołow, którzy odbyli szereg spotkań z naszym społeczeństwem.

W godzinach przedpołudniowych goście radzieccy odwiedzili miasto, Park Przyjaźni na Cytaeli, gdzie zapoznali się ze stanem prac budowlanych i urzędowaniem Muzeum, którego otwarcie nastąpi w najbliższych dniach. Następnie A. Sokołow spotkał się z załogą „Lechii”, a W. Michajłow bawił w „Wiepofamie”. Po południu przedstawiciele Ambasady ZSRR konferowali z aktywnym miejskim i wojewódzkim TPRP. Spotkania odbywały się w serdecznej atmosferze szczerzej przyjaźni.

Dziś goście radzieccy udadzą się w teren. A. Sokołow spotka się ze społeczeństwem w Środzie, a W. Michajłow będzie gościem Gostynia. (h)

„Ciek” zgrozy

Amerykańskie samoloty odrzutowe po jednodniowej przerwie znów wznowiły bombardowanie terytorium DRW. Na zdjęciu: zniszczony przez samoloty amerykańskie most My Duc. Na powierzchni rzeki widoczny cień amerykańskiego bombowca odrzutowego „RW-101”.

Fot. — CAF



Rok XXI Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB czwartek, 6. V. 1965 Nr 106 [6603]

Niedziela, godz. 11: minuta milczenia w całym kraju

Wrocław — miejscem centralnych uroczystości 20 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem

W sobotę i niedzielę — 8 i 9 maja cały naród polski będzie uroczystie obchodził 20 rocznicę wyzwolenia swoich ziem zachodnich i północnych oraz Dzień Zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim.

Miejscem centralnych uroczystości będzie stary piastowski Wrocław. W sobotę w godzinach wieczornych w wielkiej wrocławskiej Hali Ludowej odbędzie się z udziałem

W sobotę i niedzielę — 8 i 9 maja cały naród polski będzie uroczystie obchodził 20 rocznicę wyzwolenia swoich ziem zachodnich i północnych oraz Dzień Zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim.

Rewizjonistyczne roszczenia presiedleńców

Kongres przesiedleńców — CDU/CSU uchwalili we wtorek w Norymberdze, na zakończenie dwudniowych obrad deklarację, która powtarza rewizjonistyczne roszczenia rządu NRF. Presiedleńcy oświadczają, iż stoją na gruncie granic z 1937 r., że nie uznają „linii Odry—Nysy — jako obecnej lub przyszłej granicy Niemiec”.

W deklaracji tej powtórzone zostały roszczenia terytorialne do obszarów Czechosłowacji. Presiedleńcy żądają „prawa do ojczyzny dla Niemców sudeckich”. (PAP)

Z budowy Parku na Cytaeli

Sprzęt dla Militarium

W tych dniach minister obrony narodowej, Marszałek Polski — Marian Spychalski przekazał dla tworzącego się Militarium na Cytaeli bogate zbiory broni używanej w czasie ostatniej wojny. Wśród sprzętu, który dobrze pamiętają starsi mieszkańcy miasta znajdują się: działa, haubice, działa lotnicze i przeciwpancerne moździerze, granatniki, rusznice, sprzęt saperski, łącznościowy, samolot PO-2 (popularny „kukuźnik”), dział samobieżne i czołg ciężki. Obecnie cały zbiór broni, który obejmuje 55 pozycji przechodzi w Szkole Wojsk Pancernych im. Stefana Czarnieckiego ostatnie konserwacje i przygotowany jest do ekspozycji. W pracach tych biorą udział delegacje wszystkich jednostek garnizonu poznańskiego. W najbliższych dniach wojsko przekaże sprzęt do muzeum wojskowego, które zajmuje się całością ekspozycji na Cytaeli.

Bogaty zbiór broni z ostatniej wojny będzie na pewno dobrym materiałem poglądowym przy lekcjach historii dla dzieci i młodzieży, a dla starszych ciekawym obiektem muzealnym. (jk)

W sobotę i niedzielę — 8 i 9 maja cały naród polski będzie uroczystie obchodził 20 rocznicę wyzwolenia swoich ziem zachodnich i północnych oraz Dzień Zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim.

W Dniu Zwycięstwa (niedziela) o godzinie 11 syreny fabryczne ogłoszą minutę milczenia, którą społeczeństwo uczci pamięć bohaterów poległych w walce z faszyzmem — o wolność ojczyzny i pokój między narodami. Na tę chwilę w całym kraju przerwany zostanie ruch kołowy i pieszy.

W stolicy i Wrocławiu oraz w Gdańsku i Lublinie dla upamiętnienia zwycięstwa zostanie oddanych 21 salw armatnich. Bezpośrednio po 11 godzinie na Stadionie Olimpijskim im. Gen. Karola Świerczewskiego we Wrocławiu w obecności kierownictwa partii i rządu rozpocznie się wielkie widowisko sportowo-artystyczne.

Przebieg uroczystości we Wrocławiu — akademii w Hali Ludowej i widowiska na Stadionie Olimpijskim będzie transmitowany przez radio i telewizję.

W Warszawie 7 bm. nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej w Ogródzie Saskim — w miejscu gdzie zostanie wzniesiony Pomnik Zwycięstwa i Wolności. W sobotę przedstawiciele stolicy złożą wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza, Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich oraz pod Pomnikiem Bohaterów Warszawy. Wieczorem przy Grobie Nieznanego Żołnierza odbędzie się Apel Poległych.

Na rozstaniach po całym kraju mogiłek polskich i radzieckich żołnierzy, na miejscach upamiętnionych walką i męczeństwem narodu oraz pod pomnikami wdzięczności zostaną w sobotę złożone wieńce i kwiaty. Żołnierze, członkowie ZBoWiD i organizacji młodzieżowych zaciągają tam warty honorowe.

W poszczególnych miastach odbędą się capstrzyki i apele poległych. W niedzielę w całym kraju zorganizowane zostaną liczne imprezy kulturalno-artystyczne i sportowe, festyny, zabawy itp.

Na sobotę wieczór we Wrocławiu zapowiedziany jest wielki „karnawał nad Odrą”. Od

Pomoc głównie wojskowa

Prezydent Johnson przedstawił w poniedziałek Kongresowi USA sprawozdanie o wynikach amerykańskiego programu pomocy dla zagranicy w roku finansowym 1963—1964, który zakończył się 30 czerwca ub. roku. Pomoc ta wyniosła 2,3 mld. dolarów.

Jak zwykle, większość funduszy pochłonęła pomoc wojskowa, której celem jest „dopomaganie polityce zagranicznej” USA przez umacnianie „zdolności obronnej krajów zaprzyjaźnionych z Ameryką”.

Na pomoc wojskową dla zagranicy wydała USA w ubiegłym roku finansowym miliard 231 milionów dolarów. Z tej sumy 550,8 mln. dolarów otrzymały kraje Dalekiego Wschodu, przede wszystkim reżim sajsański.

8 do 10 maja trwać będzie na wrocławskim „polu marsowym” zlot harcerski.

W toku obchodów odbędzie się wiele spotkań ludności, a zwłaszcza młodzieży z wybitnymi działaczami partyjnymi i państwowymi, weteranami ruchu rewolucyjnego i walki wyzwoleniczych oficerów WP. Ogólnopolski Komitet Pokoju w porozumieniu z Radzieckim Komitetem Obrony Pokoju organizuje w Białymstoku i Lwowie spotkania przygraniczne działaczy obu bratnich organizacji.

Szereg instytucji i organizacji oraz wojsko przygotowuje sesje naukowe i seminaria.

Kobiety przed wyborami

Krajowa narada aktywu LK

Udział kobiet w kampanii wyborczej do Sejmu i Rad Narodowych oraz w realizacji programu FJN był w tym roku tematem krajowej narady działaczek Ligi Kobiet. Obradom przewodniczyła Alicja Musiałowa.

Referat o zadaniach LK w kampanii wyborczej wygłosiła sekretarz ZG LK — Melania Mroczek. Podkreśliła ona stałe rosnące aktywizację za wodową kobiet w Polsce, podnoszenie się poziomu ich wykształcenia oraz pozycji w rodzinie i społeczeństwie.

Obecne listy kandydatów FJN na posłów i radnych pozwalają spodziewać się dalszego wzrostu udziału kobiet w tych organach władzy ludowej.

Za najpilniejsze obecnie zadanie LK uznano popularyzację wśród szerokiego rzeszy kobiet programu wyborczego FJN oraz przygotowania do jego realizacji we współdziałaniu z Radami Narodowymi i organizacjami społecznymi.

Uczestniczki narady wystosowały do wszystkich kobiet apel wzywający je do oddania głosów w wyborach na kandydatów FJN.

Teatralne spotkania

Łódzki Beckett

Wczoraj publiczność kaliska miała okazję zapoznać się z jedną z najsłynniejszych pozycji repertuaru zachodnioeuropejskiej dramaturgii współczesnej ostatnich lat, ze sztuką Samuela Becketta „Radosne dni”, którą zaprezentował jako polską prapremierę Teatr Nowy z Łodzi.

„Radosne dni” są sztuką o powolnym umieraniu. Jest to jeden wielki monolog samotnej, pozbawionej złudzeń kobiety, zakopanej po pas w kopcu piasku na wyimaginowanej symbolicznej pustyni. Sytuacja bohaterki sztuki jest od początku zdeterminowana, los jej przesądzony. Sztuka nie ma żadnej akcji, żadnej fabuły.

Sztuka Samuela Becketta jest historią, alegorią życia ludzkiego, jest jedną wielką metaforą. W przedstawieniu gra tylko dwóch aktorów: Bohdana Majda (która stworzyła w tej roli wielką kreację aktorską) i reżyser spektaklu Tadeusz Minc. W sumie było to interesujące, głębokie i zmuszające do myślenia przedstawienie.

Dzisiaj dzień Teatru Gnieź-

DO PRACOWNIKÓW BUDOWNICTWA I PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH!

Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu z okazji Waszego Święta — „Dnia Budowlanych” przekazuje Wam gorące i serdeczne pozdrowienia oraz wyrazy uznania i gratulacje za ofiarną pracę i wkład w realizację zadań budownictwa przemysłowego, rolniczego, mieszkaniowego i przemysłu materiałów budowlanych.

Uzyskane przez Was efekty przyczyniły się do uruchomienia wielu nowych zakładów przemysłowych, obiektów szkolnych, socjalnych i mieszkaniowych, przyczyniły się do wzrostu produkcji oraz polepszenia warunków bytowych ludzi pracy Wielkopolski.

Jednakże wraz z osiągnięciami rosną również zadania wymagające coraz większego wysiłku wszystkich załóg budowlanych oraz całego aktywnego i związkowego — głównie w zakresie terminowej realizacji planów, obniżenia kosztów wykonawstwa, poprawy jakości oddawanych do użytku obiektów, aby coraz lepiej służyły społeczeństwu i coraz pełniej zaspokajały potrzeby naszej socjalistycznej gospodarki narodowej.

W związku z „Dniem Budowlanych” życzymy Wam dalszych osiągnięć w realizacji zadań roku bieżącego oraz dobrego przygotowania do startu w nowej 5-latce; składamy równocześnie serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności w pracy zawodowej i życiu osobistym.

KOMITET WOJEWÓDZKI POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ W POZNANIU

★

Z okazji „Dnia Budowlanych” wszystkim robotnikom, inżynierom, technikom, pracownikom administracyjnym przedsiębiorstw i zjednoczeń budowlanych województwa poznańskiego, najserdeczniejsze pozdrowienia i wyrazy uznania za trud i wysiłek włożony w pomyślną realizację zadań wielkopolskiego budownictwa oraz życzenia dalszych sukcesów w pracy zawodowej i wiele szczęścia w życiu osobistym przesyła

PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ W POZNANIU

★

Z okazji „Dnia Budowlanych” Prezydium Rady Narodowej miasta Poznania składa wszystkim załogom poznańskich przedsiębiorstw budowlanych wyrazy serdecznego uznania i podziękowania za codzienny, ofiarny trud, którego efektem są rosnące w naszym mieście liczne zakłady przemysłowe, osiedla mieszkaniowe, szkoły i inne obiekty użyteczności publicznej i przekazuje tą drogą najlepsze życzenia nowych sukcesów w pracy zawodowej oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

PREZYDIUM RADY NARODOWEJ POZNANIA

Uroczysty obchód „Dnia Budowlanych”

Dzisiaj wojewódzka akademія

Po raz drugi budowlani w całym kraju obchodzą „Dzień Budowlanych”. Przypada on 9 bm. W związku z tym w Poznaniu i województwie odbywają się w poszczególnych przedsiębiorstwach akademie oraz rozmaite imprezy, także sportowe. Centralnym punktem uroczystości dla wielkopolskich budowlanych będzie akademія zorganizowana dzisiaj w auli UAM.

Wielkopolscy budowlani, którzy 20 lat temu przystąpili do odbudowy miast i wsi mają na swoim koncie znaczne osiągnięcia. W latach 1945—65 wybudowali w Poznaniu i województwie m. in. 250 000 izb mieszkalnych oraz 416 szkół. Obecnie w budowie znajduje się 75 obiektów przemysłowych, 1 800 rolniczych 400 izb lekcyjnych, około 22 000 izb mieszkalnych i wiele innych.

Sukcesem wielkopolskich budowlanych jest również i to, że coraz więcej budują oni obiektów metodą uprzemysłowaną, przynoszącą poważne korzyści ekonomiczne. W Poznaniu np. powstaje z wielkich płyt duże osiedle mieszkaniowe przy ul. Świerczewskiego. Prawie każdego roku obniża się tu koszt budowy 1 m kw. powierzchni użytkowej. Dalszy rozwój budownictwa uprzemysłowanego nastąpi w latach 1966—70. W in. w roku przyszłym rozpocznie się budowa największego w Poznaniu osiedla mieszkaniowego na Ratajach. Także i tu domy powstawać będą z wielkich płyt.

Z okazji „Dnia Budowlanych” umożliwiono uczniom VII klas szkół podstawowych wejście na teren niektórych budów. Tzw. „Dni otwartych budów” mają na celu zapoznanie i zachęcenie uczniów, kończących w tym roku szkoły podstawowe, do dalszej nauki w zakresie budownictwa. W Poznaniu zwiędzać można m. in. budowy osiedli mieszkaniowych przy ul. Świerczewskiego i na Dębcu oraz powstającą gazownię, a w województwie budowę huty aluminium w Koninie oraz odlewni w Śremie.

„Dzień Budowlanych” stanie się również okazją do wyróżnienia najlepszych pracowników. Otrzymają oni na centralnej akademii w Puławach odznaczenia państwowe. Ponadto wielu wyróżniających się w pracy otrzyma Honorowe Odznaki Poznania i Województwa oraz związkowe. Niektórym zespołom nadane zostaną tytuły Brygad Pracy Socjalistycznej.

Dla uczczenia „Dnia Budowlanych”, a także z okazji wyborów do Sejmu i rad narodowych oraz Święta 1 Maja załogi przedsiębiorstw budowlanych podjęły zobowiązania produkcyjne. Do tej pory wartość ich wynosi około 20 mln. zł. M. in. Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Nr 2 postanowiło w tym roku oddać do użytku 440 izb mieszkalnych przed terminem. Załogi wykonują czynów społecznych wartości blisko 2,4 mln. zł. (an)

Ambasador USA u de Gaulle'a

We wtorek po południu prezydent de Gaulle przyjął ambasadora Stanów Zjednoczonych w Paryżu, Charlesa Bohlena. Spotkanie nastąpiło na prośbę dyplomatów amerykańskich.

Agencja France Presse podaje, że w toku półgodzinnej audiencji, Charles Bohlen przedstawił warunki i pobudki interwencji Stanów Zjednoczonych w Republice Dominikańskiej. Poruszono również sytuację w Wietnamie.

PAP

Delegacja ChRL odleciała do Moskwy

W środę odleciała z Pekinu do Moskwy delegacja Chińskiej Republiki Ludowej na czele z zastępcą przewodniczącego Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych Lin Fengiem. Na zaproszenie rządu radzieckiego delegacja weźmie udział w uroczystościach 20 rocznicy zwycięstwa nad faszystowskim Niemcami.

Równocześnie na zaproszenie Ministerstwa Obrony ZSRR odleciała do Moskwy w celu wzięcia udziału w uroczystościach chińska delegacja wojskowa na czele z zastępcą ministra obrony ChRL, Siui Kuang-ta. (PAP)

W Radzie OPA - bez decyzji

Trzy rezolucje contra USA

Sytuacja wewnętrzna w Dominikanie jest nadal napięta, jakkolwiek z rzadka tylko dochodzi do wymiany strzałów między oddziałami powstańców a formacjami wojsk amerykańskich.

Powstańcy w dalszym ciągu kontrolują znaczną część stolicy kraju Santo Domingo. Wystawili oni dodatkowe posterunki ochronne wzdłuż korytarza zajmowanego przez Amerykanów i łączącego śródmieście Santo Domingo z bazą lotniczą San Isidro.

Wiadomości napływające z Santo Domingo zadają kłam

twierdzeniom Waszyngtonu, jakoby w Republice Dominikańskiej zaistniało „komunistyczne niebezpieczeństwo”. Nawet korespondenci amerykańscy przebywający w tym kraju nie są w stanie znaleźć żadnych dowodów, które potwierdzałyby słuszność oficjalnej tezy głoszonej przez interwentów amerykańskich. Korespondenci donoszą, że przywódcy powstańców oraz ludność w Santo Domingo chcą jedynie zapobiec przywróceniu dyktatury wojskowej oraz ustanowić rząd konstytucyjny w swym kraju.

Uczestnicy konsultatywnej narady ministrów spraw zagranicznych Organizacji Państw Amerykańskich poświęconej sytuacji w Republice Dominikańskiej omawiali na wtorkowym posiedzeniu wieczornym trzy projekty rezolucji. W projekcie meksykańskim zawarto żądanie wycofania przez Stany Zjednoczone wojsk interwencyjnych z Republiki Dominikańskiej. W projekcie chilijskim podkreśla się, że „jednostronna akcja USA jest sprzeczna z zasadami prawa międzynarodowego i stanowi jaskrawe pogwałcenie atrybutów i praw Organizacji Państw Amerykańskich”. Ponadto Chile i Urugwaj wspólnie wystąpiły z żądaniem by Stany Zjednoczone bezzwłocznie „zaprzęły” swoją jednostronną akcję w Republice Dominikańskiej i wycofały w jak najkrótszym czasie siły zbrojne z terytorium tego kraju.

Projekt rezolucji zgłoszonej przez delegację amerykańską zmierza do tego aby kraje Ameryki Łacińskiej wysłały swe wojska do Republiki Dominikańskiej dla uzupełnienia przebywających już tam oddziałów zbrojnych USA.

Głosowanie nad tymi rezolucjami powinno odbyć się jeszcze w poniedziałek. Jednakże po antyamerykańskich wystąpieniach delegatów Meksyku, Chile, Urugwaju, Wenezueli i innych krajów półkuli zachodniej delegacja Stanów Zjednoczonych zdała sobie sprawę, że nie zdoła zebrać wymaganych 14 głosów, niezbędnych dla przyjęcia jej rezolucji. Stany Zjednoczone po-

stanowiły więc odłożyć głosowanie.

Wystąpienie delegata Francji R. Seydoux w Radzie Bezpieczeństwa, domagające się wycofania wojska amerykańskiego z Republiki Dominikańskiej oraz określające niedopuszczalność obecności tam USA jako „prawdziwą interwencję zbrojną” zostało przyjęte w Paryżu z zadowoleniem, którego nie dzieli jedynie środowiska skrajnie prawicowe. Dzienniki radiowe podkreślają „sensacyjność” stanowiska Francji i zwracają uwagę, że był to „drugi cios” dla Johnsona, gdyż za pierwszy uważany jest wybór plk. Caamano, szefa powstańców, na przewodniczącego tymczasowego rządu Dominikany.

W kołach dziennikarskich stawia się jednak pytanie czy Francja w głosowaniu nad rezolucją radziecką w Radzie Bezpieczeństwa opowie się za nią, czy też powstrzyma się od głosu?

Byli wiceprezydent USA, Nixon, oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że Stany Zjednoczone muszą się zdecydować na kontynuowanie swojej polityki w Dominikanie, jeżeli OPA nie zgodzi się na utworzenie tzw. sił międzyamerykańskich.

Nixon nawoływał do podjęcia „drastycznych kroków”, rozwijając przy tym ulubione tezy o „niebezpieczeństwie grożącym ze strony Kuby”, o walce w imię „wolności całej półkuli zachodniej” itp. (PAP)

Przywódca powstańców F. Caamano tymczasowym prezydentem Dominikany

Siły zbrojne USA na terytorium Dominikany wynoszą obecnie około 14.000 ludzi. O większych działaniach militarnych brak chwilowo doniesień. W stolicy Dominikany słychać było jednak wciąż sporadyczną strzelaninę.

Rzecznik amerykański oświadczył, że w toku dotychczasowych operacji interwencyjnych zginęło 6 żołnierzy amerykańskich, a 42 odniosło rany. Samoloty amerykańskie rozrzuciły we wtorek ulotki na ulice Santo Domingo. Zawierały one twierdzenia, wyraźnie kolidujące ze stanem faktycznym, jakoby rząd USA nie popierał żadnego ugrupowania dominikańskiego, a dbał wyłącznie o „pomysłność” narodu dominikańskiego w ramach konstytucyjnego reżimu”, oraz udzielał „całkowitego poparcia” wysiłkom podjętym przez Organizację Państw Amerykańskich dla rozwiązania kryzysu.

Poważnym wydarzeniem politycznym było ogłoszenie nominacji przywódcy powstańców, Francisco Caamano w charakterze tymczasowego prezydenta Dominikany. Caamano popiera zdymisjonowanego prezydenta Boscha, przebywającego w Puerto Rico. — Bosch oznajmił, że Caamano został wybrany do pełnienia tych funkcji na nadzwyczajnym zebraniu ciała ustawodawczego w Santo Domingo. Tymczasowy prezydent powstańcy zwrócił się z apelem do prezydenta Francji — de Gaulle'a, do rządu brytyjskiego i do wszystkich szefów państw półkuli zachodniej o natychmiastowe uznanie dyplomatyczne. W wywiadzie z korespondentem Associated Press, Caamano oświadczył, że liczba powstańców — obrońców Santo Domingo, wynosi 18.000 osób.

Tymczasem 5-osobowa misja z ramienia Organizacji Państw Amerykańskich prowadziła drugi dzień z kolei rozmowy ze zwalczającymi się wzajemnie ugrupowaniami dominikańskimi. Według informacji, nadesłanych przez korespondenta a-

Manifest NRD do narodów świata

Dokończenie ze str. 1

muszą na to samo pytanie odpowiedzieć, że wielkie oszustwo, którego swego czasu dopuścili się na narodzie niemieckim zarówno milionerzy, jak i partia hitlerowska, jest obecnie kontynuowane wobec społeczeństwa NRD. Ta część Niemiec bowiem zachowała cechy państwa militarne, nacjonalistyczne.

Ulbricht wielokrotnie ostro atakował imperialistyczne mocarstwa zachodnie, szczególnie USA, zarzucając im „obciążenie militarystyczne NRD, co może się bardzo smutnie skończyć dla samych mocarstw zachodnich”. Skąd ta pewność, panowie Amerykanie, Anglicy, Belgowie, że dzisiaj jednolite zjednoczone Niemcy według wyobrażeń Bonn, zagwarantują nam pokój i wasze bezpieczeństwo?

W. Ulbricht określił jako „niebezpieczne, iż rząd boński jest jedynym rządem w Europie, który wysuwa roszczenia terytorialne”. Uznał on za skazane na fiasko wszelkie spekulacje Bonn o możliwości dokonania jakiegoś targu z państwami socjalistycznymi kosztem NRD, do czego zmierza zarówno polityka USA, jak i NRD.

W imieniu Niemiec mogą przemawiać tylko niemieckie siły pokoju — oświadczył W. Ulbricht.

Ulbricht zwrócił się z apelem do rządów i narodów oraz koalicji antyhitlerowskiej, aby pomogły siłom pokojowym Niemiec w urzeczywistnieniu inicjatywy niemieckiej zgodnej z duchem wyzwolenia Niemiec spod faszystów. Wyraził jednocześnie przekonanie, że w trzecim dziesięcioleciu po wyzwoleniu „musi się wreszcie stać możliwe zbliżenie i porozumienie obu państw niemieckich w decydujących spra-

wach, dotyczących przezwyciężenia rozbiicia Niemiec”.

Izba Ludowa NRD przyjęła w środę przedłożony jej w imieniu wszystkich frakcji parlamentarnych „Manifest z okazji 20 rocznicy wyzwolenia”.

Manifest stwierdza, że nigdy więcej nie może powtórzyć się fakt, aby Niemcy stały się znowu wojną. Naród niemiecki musi wypełnić wszystkie barwniejsze tradycje imperializmu.

Manifest podkreśla, że gdyby po 1945 r., zarówno w Berlinie zachodnim, jak i w Niemczech zachodnich, usunięto imperialistów i wykorzystano faszystów, „Niemcy stałyby się dzisiaj krajem pokojowym, demokratycznym, postępowym, nie zagrożającym bezpieczeństwa Europy”. Po dniu 1945 w Niemczech zachodnich nie rozprawiono się z pozostałymi niemieckimi faszystami imperializmu, usiłującymi „przejąć mocarstwa zachodnie do swojej awanturnej polityki rewizjonistycznej i przy pierwszej nadarzającej się okazji wtrącić w poważny konflikt”.

Manifest ostrzega przed próbami przyłączenia Berlina zachodniego do NRD.

W dalszej części manifestu wskazuje się na dotychczasowe konsekwentne pokojowe polityki NRD i jej wysiłki w kierunku kształtowania powojennych stosunków niemieckich, zgodnie z założeniami koalicji antyhitlerowskiej. Dlatego „NRD z pełną świadomością prawa oświadcza, że jedynie ona występuje w imieniu wszystkich Niemców, w imieniu całego narodu, w imieniu pragnącej z wszystkimi narodami”.

W zakończeniu Izba Ludowa NRD, Rada Państwa i rząd oraz Front Narodowy Niemiec Demokratycznych zwracają się do mieszkańców Berlina zachodniego i ludności NRD z apelem, aby nie szczędzili wysiłków w kierunku przekształcenia Niemiec zachodnich w „państwo pokojowe, bez zbrojeń atomowych i rewizjonizmu”. (PAP)

PRK nr 10 znów na czele

Ponowny sukces racjonalizatorów

Pracownicy Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu podobnie jak przed rokiem, znów zwyciężyli we współzawodnictwie pomiędzy Klubami Techniki i Racjonalizacji PKP.

Z tej okazji w siedzibie przedsiębiorstwa odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru Zarządu Głównego Związku Zawodowego Kolejarzy i Ministra Komunikacji oraz wyróżnień indywidualnych. M.in. inż. Wł. Spalony otrzymał odznakę Zasłużonego Racjonalizatora Produkcji, a 10 osób odznak Racjonalizatora Produkcji. Wręczał je dyrektor przedsiębiorstwa inż. St. Jaroch.

W uroczystości udział wzięli ponadto przedstawiciele KW PZPR, Ministerstwa Komunikacji i ZG ZZK oraz przedstawiciele innych poznańskich Klubów TIR. (jm)

wczoraj PRZED 20 LATY

NIEDZIELA, 6 MAJA 1945

● Depesze donoszą, że Armia Radziecka niszczy resztki wroga m.in. w okolicach Szczecina, w Karpatach i na terenie Czechosłowacji. Skapitulowała już cała niemiecka armia północna, z której walczyli Anglicy.

● W Warszawie nadal trwały obrady Krajowej Rady Narodowej. Obecni są przedstawiciele dyplomatycznych państw zaprzyjaźnionych.

● W ZSRR rozpisaną czwartą Wojenną Pożyczkę Państwową dla zasilenia funduszy potrzebnych na obronę kraju.

● Szef wagonów polskich kolarzek znaleziono koło Frankfurtu nad Odrą. Zabezpieczyło je Ministerstwo Oświaty.

● Do Holandii wróciła królowa Wilhelmina.

● Wykorzystując przerwy spowodowaną koniecznością usunięcia zniszczonego wojennego Teatrulskiego rozpoczął tournée po Wielkopolsce. Pierwsza wizyta — w Poznaniu.

● Od 4 maja przesunięto w Poznaniu godzinę policyjną na 22. Zakaz poruszania się po ulicach obowiązuje do 6 rano. (c)

Dziśsiśny serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Znów 100 samolotów nad DRW

Sajgońskie represje wobec Francji

Jak donoszą z Sajgonu, do Pld. Wietnamu przybyło w środę 1200 żołnierzy 173 amerykańskiej brygady powietrznodesantowej. Żołnierze ci zajęli natychmiast pozycje wokół baz lotniczych Bien Hoa i Vung Tau, niedaleko od Sajgonu. Do Pld. Wietnamu przybył również dowódca 173 brygady gen. W. Williamson.

Według źródeł amerykańskich, samoloty wojskowe USA i lotnictwa południowowietnamskiego dokonywały dalszych bombardowań terytorium DRW. M.in. obiektem ich działania były koszary w Bai Duc Thon (około 300 km na południe od Hanoi). Ostrzeliwano także miejscowości DRW położone niedaleko na północ od linii demarkacyjnej. W wypadach na terytorium DRW wzięło udział przeszło 100 samolotów amerykańskich.

Agencje zachodnie donoszą z Sajgonu, że południowowietnamskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zakomunikowało w środę, iż nakazało Francuskiemu Ośrodkowi Kulturowemu w stolicy Pld. Wietnamu przerwanie działalności. Ponadto władze sajgońskie poleciły opuścić Sajgon głównemu korespondentowi AFP, Jeanowi Ageorgesowi.

Ageorges oświadczył korespondentowi Reutersa, że nie o-

trzymał jeszcze zawiadomienia w tej sprawie.

Południowowietnamskie MSZ motywuje swoje decyzje stanowiskiem Francji na temat kryzysu wietnamskiego na obecnej sesji SEATO w Londynie.

ODRĘBNE STANOWISKO PAKISTANU W KWESTII WIETNAMU

Według oświadczenia ministra spraw zagranicznych Pakistanu, Bhutto, w rozmowie z dziennikarzami londyńskimi, polityczne rozwiązanie konfliktu wietnamskiego osiągnięte na drodze rokowań, jest jedynym możliwym wyjściem. Bhutto na wtorkowym posiedzeniu Rady SEATO przestrzegł przed intensyfikacją konfliktu, gdyż to — jego zdaniem — skomplikowałoby sprawę i utrudniłoby negocjacje.

W środę Rada SEATO dyskutowała przy drzwiach zamkniętych nad kwestią wietnamską oraz sporem między Malajzją a Indonezją. Następnie odbyło się posiedzenie plenarne poświęcone uzgadnianiu tekstu komunikatu końcowego.

KRYTYKA POLITYKI AUSTRALIJSKIEJ WOBEC WIETNAMU

Jak donoszą z Canberry, frakcja labourystowska w parlamencie Australii jednomyślnie potępiła decyzję rządu do tejczyca wysłania do Wietnamu batalionu piechoty. Kategorieczny i ostry sprzeciw labourystów wywołał zamiesza nie wśród przedstawicieli większości rządowej, a także w łonie samego rządu Menzies.

PAP

Tylko 4 dni Dla spóźnionych — najwyższy czas sprawdzić spisy wyborców

Cztery dni pozostały na sprawdzenie spisów wyborców. W niedzielę, 9 bm., Obwodowe Komisje Wyborcze zamkną swoje podwoje, by otworzyć je w dniu wyborów. Dlatego też nie należy zwlekać ze sprawdzeniem, czy nazwisko każdego uprawnionego do głosowania znajduje się w spisie wyborców.

Do 4 bm. włącznie w Poznaniu sprawdziło spisy 144 590 osób — 47,9 procent (uprawnionych do głosowania). Najwięcej frekwencja cieszą się Obwodowe Komisje Wyborcze na Nowym Mieście. Spisy sprawdziło tu 63,3 procent wszystkich uprawnionych do głosowania. Kolejne miejsce zajmuje Wilda — 50,5 procent, Stare Miasto — 49,4, Jeżyce — 45,4 oraz Grunwald — 41,1.

W niektórych Obwodowych Komisjach Wyborczych sprawdzanie spisów dobiega końca, m.in. w OKW nr 94, (szkoła przy ul. Szczepana) na Wildzie, gdzie 98,7 procent spełniło już swój obywatelski obowiązek. Również w OKW nr 65 (szkoła nr 59 przy ul. Baranowskiej) na Nowym Mieście spisy sprawdziło 94,7 procent wyborców.

W województwie poznań-

skim sprawdzanie przedstawia się nieco lepiej, niż w naszym mieście. Do 4 bm. włącznie Obwodowe Komisje Wyborcze w Wielkopolsce na 1 289 966 uprawnionych do głosowania odwiedziło 744 780 osób, to jest 57,7 procent. Najlepiej przebiega sprawdzanie w pow. Wolsztyn (77,6 procent), a najslabiej w powiecie Konin — 44,5. Z miast wydzielonych największą frekwencję notują Obwodowe Komisje Wyborcze w Gnieźnie, gdzie spisy sprawdziło 74,4 procent.

Spora Obwodowych Komisji Wyborczych w województwie zameldowało wczoraj o pełnym sprawdzeniu spisów. Są to m.in. OKW nr 32 w powiecie Ostrow, w powiecie Poznań OKW nr 47 i 48, w powiecie Września OKW nr 14, 23 i 26, oraz w powiecie Ostrzeszów OKW nr 10, 11, 13 i 14. (an)

6,3 tys. ton elany z Torunia

Uruchomione 2 lata temu Zakłady Włókien Sztucznych „Elana” w Toruniu dały początek krajowemu centrum włókienniczemu nowego typu — opartemu na chemii. Jeszcze w tym roku również w zabytkowym kopernikowskim mieście ruszy wielka przedziałnia wełny czesankowej. Jej produkcja bazować będzie właśnie na toruńskiej Elanie.

Fabryka jest już teraz — mimo bardzo krótkiego stażu produkcyjnego — wielkim przedsiębiorstwem. W ub. roku wyprodukowano tu 3350 ton srebrzystej, lekkiej jak „babie lato” nici elanowej. W tym roku — po uruchomieniu czwartego z kolei ciągu produkcyjnego — zakłady dadzą 6350 ton włókna. 90 proc. całej produkcji włókna — to I gatunek.

Symbiozy dwóch surowców wyjściowych — dostarczonego przez zakłady koksownicze w Błachowni „DMT” (czyli dwumetylotereftalenu) oraz importowanego glikolu (do czasu, kiedy glikol otrzymywać będzie z kombinatu w Płocku) — dokonuje się w oparciu o wysokiej klasy technologię licencji angielskiej.

Zautomatyzowaną fabrykę obsługuje zaledwie 370 pracowników zatrudnionych bez pośrednio w produkcji. (PAP)

Rozgoryczenie Bonn

Komentując oświadczenie ministra Gromyki, że „Francja i ZSRR uznały niezmienność obecnych granic Niemiec” oraz wskazując na fakt, że Paryż temu nie zaprzeczył, boński korespondent „Christian Science Monitor” pisze m.in. że oświadczenie to dotyczy głównie granicy na Odrze i Nysie...

Gromyko w zasadzie nie powiedział nic nowego. Od roku 1959 de Gaulle mówił o linii Odra-Nysa jako o ostatecznej granicy. Jednak dla Niemców było to rzecz irytująca usłyszeć raz jeszcze o zgodzie Francji w tej sprawie z ust radzieckiego ministra. (PAP)



WŁADYSŁAW SZYMCHAK

Nie chciałbym narzucać tematu naszej rozmowy, bo mógłbym pominąć takie zagadnienia, które są najbardziej interesujące. Dlatego nie będę wygłaszał prelekcji. Proszę o za-



FLORIAN PIERAŃSKI

Dr Florian Pierański z Wrześni jest od młodości związany z rolnictwem regionu poznańsko-bydgoskiego, zwłaszcza w dziedzinie hodowli. Ukończył wyższą uczelnię, pracował w różnych placówkach weterynaryjnych na Pomorzu i prowadził studia doktorańskie nad pochodzeniem i cechami bydła rasy czarnobiałej w dolinie nadwiślańskiej, po czym osiadł jako nauczyciel w Liceum Hodowlanym w Liskowie (pow. Kalisz), rezygnując z korzystniejszej wówczas praktyki prywatnej.

Młody doktor weterynarii przeżył w Liskowie wojnę i okupację. Po wyzwoleniu zorganizował tam Gminną



WŁODZIMIERZ SŁOMIŃSKI

Kandydat na posła z Poznania — Włodzimierz Słomiński należy do pokolenia „Kolumbów rocznika 1930”. Wygląda młodo i dziarsko, lecz czło ma już porwane zmarszczkami, a skronie przypłaszczone siwizną. Cóż, zaangażowanemu aktywiście Związku Walki Młodych, późniejszemu ZMP i PZPR życie nie szczędziło zarówno dni radości jak i przykrych.

Włodzimierz Słomiński, podobnie jak jego ojciec pracuje w „Pomocie”. Tam ukończył Zasadniczą Szkołę Zawodową Technikum, kończy Wydział Odlewniczy. Na co dzień sprawuje pieczę nad 35 młodymi uczniami sztuki odlewniczej — modelarskiej. Jest bowiem instruktorem w przy-

— Odlewnictwo to zawód z

Kandydaci do Sejmu

dawanie pytań, dzielenie się uwagami i opiniami na temat tych spraw, które są najbardziej nurtujące — w ten sposób rozpoczyna przebieg spotkania z wyborcami. Władysław Szymczak, który kandyduje w Poznaniu — ponownie na posła do Sejmu PRL.

Wyborca składa skargę. Poseł lub radny pisze do instytucji, której zażalenie dotyczyło i czeka na odpowiedź. Gdy nadejdzie — informuje wyborcę. To jest najłatwiejsza, ale chyba nie najbardziej wnikliwa metoda załatwiania skarg. Niestety, dość częsta.

— Towarzysz Szymczak przyjął w ostatniej kadencji setki skarg. Rzadko załatwiał je w drodze korespondencji, uznając ją za mało skuteczną. Przeprowadzał natomiast rozmowy osobiste, prosił o wskazanie dodatkowych

świadków, zasięgał nawet opinii ekspertów.

Spotkania i przyjmowanie skarg to oczywiście tylko fragment, w dodatku poza-parlamentarnej, działalności poselskiej. Ale także na innych jej odcinkach, w minionej kadencji Władysław Szymczak przejawiał dużo aktywności i inicjatywy. Zarówno pełniąc funkcje sekretarza Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego jak i uczestnicząc w pracach Komisji Przemysłu Ciężkiego i Komisji Kultury. Jest specjalistą w zagadnieniach przemysłu elektro-maszynowego, a jednocześnie interesują go sprawy upowszechnienia kultury.

Członek KW PZPR, I sekretarz Komitetu Zakładowego partii przy HCP — Władysław Szymczak — należał do tych posłów, dzięki którym Sejm PRL zyskał miano pracującego.

(ak)

Decyduje aktywność i konsekwencja

W sprawach bhp

Niemal w każdym większym zakładzie produkcyjnym działają m. in. tacy rzecznicy bezpieczeństwa i higieny pracy jak rada zakładowa, administracyjna służba bhp, społeczna inspekcja pracy, lekarz przemysłowy, komisja ochrony pracy, dyżurny bezpieczeństwa pracy i instruktor ochrony pracy. A jednak tu i ówdzie stan bhp stale jeszcze jest niezadowolający.

Składa się na to bardzo wiele przyczyn począwszy od złych warunków lokalowych a skończywszy na braku aktywności i konsekwencji w działaniu rzeczników bezpieczeństwa i higieny pracy. Temu ostatniemu zjawisku chcemy poświęcić nieco uwagi. I ukazać — w oparciu o konkretne przykłady — że systematyczna, uporczywa i odważna działalność np. społecznych inspektorów pracy niejednokrotnie przynosi oczekiwane rezultaty.

Część obiektów MPK w Poznaniu zbudowano roku pańskiego 1880. Fakt ten aż nadto wymownie świadczy o ciastocie pomieszczeń i prymitywizmie. W tej sytuacji można było albo założyć ręce mówiąc „trudności obiektywne” albo też przystąpić do stopniowej modernizacji. Wybrano to ostatnie. Zbudowano warsztaty torowo-drogowe (poprzednio mieszczące się na wolnym powietrzu) i magazyn centralny, którego funkcje pełniło kilka piwnic.

Jakie książki czytasz? — „Ja co prawda dużo książek nie czytam, ale lubię książki historyczne: Pan Tadeusz, Lenka szuka ojca, Ham („Cham” Orzeszkowej — przyp. St. O.) i różne poezje Mickiewicza i Kościuszkii”.

Co napisał Henryk Sienkiewicz? — „Pewnie „Zemstę” — Nie? Ach, wiem — „W pustyni i w puszczy”.

A Prus? — „napisał zdaje się jakąś lekturę(!) „Placówka”...

A Maria Konopnicka? — „W piwnicy i w puszczy”.

Kto jest autorem „Nędzników”? — Hugo Kollataj.

Oto kilka na chybił trafił wybranych kwiatków z wypracowań badawczych, jakie przeprowadzono w swoim czasie wśród absolwentów szkół podstawowych w kilku ośrodkach wielkomiejskich i małomiasteczkowych.

Nie ma się z czego śmiać. W tym roku szkoły podstawowe ukończy 651 i pół tysiąca młodzieży. Z tego 75,8 procent tegorocznych oraz około 12 procent absolwentów z lat ubiegłych będzie się uczyć dalej. A reszta albo pójdzie (na razie nieoficjalnie ze względu na wiek) do pracy, albo znajdzie zajęcia w domu, albo po prostu będzie się obijać i jeżeli nie zejdzie na złą drogę — rodzice będą sobie mogli pogratulować. Wszyscy razem zaś po kilku

W zeszłym tygodniu zakończył się we wszystkich wsiach województwa poznańskiego zebranie konsultacyjne gromadzkich organizacji partyjnych (PZPR i ZSL) i komitetów Frontu Jedności Narodu, podczas których dyskutowano, uzgadniano i ustalano wspólnie z wyborcami — kandydaty na radnych GRN. Na tej podstawie, gromadzkim komitetom przystąpiły w poniedziałek i wtorek (3 i 4 bm) do ostatecznego sporządzania list wyborczych w poszczególnych obwodach głosowania. W środę 5 bm. nastąpiła bowiem — zgodnie z wymaganiami ordynacji — rejestracja list kandydatów w komisjach wyborczych.

Z relacji naszych korespondentów i z meldunków napływających do Wojewódzkiego Komitetu FJN wynika, że frekwencja na zebraniach konsultacyjnych była bardzo wysoka: 60 do 80 procent, a

w niektórych wsiach nawet 100 procent uprawnionych do głosowania. Dowodzi to wyraźnie, jakim zainteresowaniem wyborców wiejskich cieszą się gromadzkie rady narodowe i ich skład. Zainteresowanie zupełnie zrozumiałe, zważywszy, że są to ogniska władzy ludowej, najbliższe mieszkańcom wsi, ogniska, które w ramach decentralizacji otrzymują coraz więcej uprawnień w zakresie administracyjnym, społecznym i gospodarczym.

Toteż uczestnicy wspomnianych zebrań, korzystając szeroko z demokratyzmu socjalistycznego, wykazywali w dyskusji głęboką troskę o to, by dobór ludzi na zaszczytne funkcje radnych gromadzkich był najprawdopodobniej, by weszli w skład GRN ludzie godni i rozsądni, z poczuciem odpowiedzialności za podejmowane decyzje.

Nic zatem dziwnego, że wni-

kiwdował używanie w malarni farb zawierających związki ołowiu i stosowanie w galvanizacji benzyny-etyliny jako osuszacza. K. Cegielski zobowiązał też kierownictwo zakładu do wprowadzenia lamp miejscowych o zredukowanym napięciu.

Przykładów takich można by znaleźć znacznie więcej. Z drugiej jednak strony nie brak w szeregu inspektorów ludzi biernych czy też nie umiających — tak jak przedstawiona czwórka — konsekwentnie domagać się od kierownictwa zakładu wykonania zaleceń istotnych dla polepszenia stanu bhp.

Na koniec kilka słów o sprawach, którym społeczna inspekcja pracy powinna poświęcić więcej niż dotychczas uwagi. Przede wszystkim należy tu wymienić rozwijanie postępu technicznego oraz ruchu racjonalizatorskiego w zakresie bhp (chodzi m. in. o mechanizację prac ciężkich i pracochłonnych, likwidację hałasu, modernizację parku maszynowego). Bardziej wnikliwa kontrola należałoby objąć dziedzinę stosunków pracy. Nader często łamane są bowiem przepisy dotyczące szczególnie czasu pracy, urlopów i zatrudnienia młodocianych. W centrum uwagi społecznych inspektorów powinien znaleźć się także problem podnoszenia kultury pracy oraz szkolenia załóg w zakresie bhp. Szkolenia takie niejednokrotnie traktowane są jak najbardziej formalne. Dużo jest wykładów — bardzo mało zajęć praktycznych, dobór tematów budzi wiele zastrzeżeń, a pomoce naukowe są z reguły rzeczą nieznaną. Stąd też niewielkie korzyści dla uczestników szkolenia.

MICHAŁ ŁUCZAK

Na Dni Oświaty, Książki i Prasy

Jedyna szansa

latach mogą zasilić szeregi wtórnych analfabetów.

Wiele jest przyczyn, dla których młodzież poprzestaje na szkole podstawowej: warunki materialne, brak zdolności, słabe zdrowie. Różnie bywa. Ale jakkolwiek sprawy się mają, faktem jest oczywiście, że tak wczesne zrywanie kontaktu ze szkołą i nauką jest zjawiskiem zdecydowanie ujemnym.

Z tej zdawałoby się beznadziejnej sytuacji jest jednak wyjście: książka.

Absolwentowi szkoły podstawowej książka nie tylko pomaga w utrzymaniu się na poziomie osiągniętych w szkole, lecz często bywa jedyną furtką w szeroki świat, nie raz staje się prawdziwą szansą życiową. Lektura rozwija umiejętność wyrażania myśli, wzbogaca słownictwo, kształtuje pojęcia moralne, rozszerza horyzonty myślowe, utrwalia wiadomości nabyte z podręcznika — a ponadto kryje nieograniczone wprost możliwości dalszego rozwoju.

Ale co z tego, jeżeli — jak wykazują badania — tylko 30 proc. absolwentów jest czytelnikami Bibliotek Publicznych. Znacząco to, że 70 procent(!) młodzieży nie uczącej się po-

zostaje poza zasięgiem systematycznego oddziaływania książki. Nie ma co liczyć na to, że absolwent czyta książki z biblioteki domowej: na szkole podstawowej poprzestaje, przeważnie dzieci z środowisk, w których książka nie należy do przedmiotów codziennego użytku i gdzie przede wszystkim nie ma nawyku wsiąkania po książkę. Absolwent szkoły podstawowej, którego przyzwyczajono do czytania — nie ginie. Predestynacja czy później trafi do biblioteki. Ale niestety, z tym nawykiem jest często bardzo niedobrze.

Trudno nawet oskarżać rodziców, że nie wytworzyli u dzieci nawyku czytania książek. Obwiniać można tylko szkołę, która nie doceniła zagadnienia, nie przygotowała uczniów do korzystania z książki, a w konsekwencji do dalszego samodzielnego uczenia się. Niechaj na godzinach wychowawczych częściej mowa będzie o znaczeniu książki jako jedynego w życiu niezawodnego przyjaciela i przewodnika człowieka.

Szkole może w dużym stopniu zastąpić biblioteka, a nauczyciela — bibliotekarz. Ale,

klowie rozpatrywano kandydatury. Na przykład w gromadzie Łąkolewo (pow. Leszno) zamieniono na liście dwóch kandydatów, którzy — zdaniem zebranych — nie odpowiadali wymaganiom, stawianym przez społeczeństwo. Po przedyskutowaniu sprawy, zgodzili się również z decyzją zebrania ci, którzy tych kandydatów wysuwali. Faktów zamiany było kilka w naszym województwie w obecnej kampanii wyborczej, m.in. w powiecie międzychodzkiem, no wotomyskim, jarocińskim, chodzieskim, wągrowieckim. Zanotowano też przypadki, że zarzuty stawiane kandydatom były niesłuszne, bezpodstawne, gołosłowne w oparciu o zasłyszane plotki. Po wyjaśnieniu zarzuty wycofywano a nawet przepraszano zainteresowanych — co chyba także należy zaliczyć do dobrych obojętności w stosunkach międzyludzkich.

Poza rozpatrywaniem kandydatur w większości gromad rozliczano również na zebraniach działalność GRN-ów w poprzedniej kadencji. Dyskutowano o ocenianiu pozytywnie dorobek ostatnich lat wskazywali zarazem że niektóre założenia programów wyborczych z 1961 roku nie zostały wykonane. Zobowiązano przy szłych radnych do kontynuowania pracy w tym zakresie. Głównymi problemami, których nie zdołano w pełni rozwiązać w minionych latach były np. usługi dla rolnictwa (Gostyn, Nowy Tomyśl), regulacja stosunków wodnych i niedbałe wykonawstwo melioracyjne (Rawicz, Krotoszyn, Kępno i inne), scalanie gruntów w związku z tworzeniem nowych PGR-ów (Chodzież), niewłaściwa praca agronomów gromadzkich (Rawicz, Gostyn, Trzcianka, Szamotuły, Leszno, Śrem, Kościan).

W tej ostatniej sprawie postulowano pod adresem przyszłych radnych gromadzkich, by zdecydowanie przeciwstawiali się obciążaniu agronomów papierkową robotą w przeżydiach. Należy raczej — zdaniem dyskutantów — tworzyć etaty referentów rolnych w gromadach, tak żeby agronomowie mogli się poświęcić wyłącznie organizacji produkcji, co przecież jest ich głównym zadaniem.

W sumie ocenia się przebieg zebrań konsultacyjnych w gromadach i wsiach Wielkopolski zdecydowanie dodatnio. W znacznej większości nie kwestionowano kandydatur wysuniętych przez organizacje partyjne, wiejskie komitety Frontu Jedności Narodu, zrzeszenia młodzieżowe i zawodowo-rolnicze, co dowodzi trafności ich doboru. (kj)

jak się okazuje, i to nie jest takie proste. Przydałaby się szerzej rozgałęzioną sieć bibliotek i więcej bibliotekarzy, nie ograniczających się do zdejmowania z półek żądanej książki ale i umiających doradzić, odradzić, a nawet zachęcić do czytania. Jedną z przyczyn, że młodzież stroni od książki jest może także brak specjalnych bibliotek dla młodocianych w wieku od 14—20 lat, takich jakie mają Czechosłowacja i inne kraje. Co gorsza, prawo biblioteczne przewiduje, że dopiero 16-latek może się zapisać do biblioteki dla dorosłych, a młodszy — tylko do dziecięcej; ale ci ostatni nie chcą z niej korzystać, bo im na to nie pozwala ich „honor dorosłego”. Na szczęście samo życie prostuje to prawo i bibliotekarze umieją znaleźć wyjście z tej sytuacji. Nie zmienia to jednak faktu, że szersze udostępnienie biblioteki młodocianym jest palącą potrzebą społeczną. Cóż za piękne pole do popisu dla nowo wybranych radnych!

Mądrze powiedział jeszcze trzysta lat temu słynny pedagog czeski Jan Amos Komenski: „Za pomocą książek wielu staje się ludźmi uczonymi nawet poza szkołą, bez książek zaś nikt nie wykształci się nawet w szkole.

S. ORZEŁOWSKA

W KRĘGU WIELKICH KŁAMSTW GOEBBELSA

Karta z archiwum ministerstwa obrony ZSRR

Wśród nieznanego dokumentu, ogłoszonego z okazji 20-lecia kapitulacji hitlerowskiego Wehrmachtu, zwracają uwagę zeznania osobistego sekretarza ministra propagandy III Rzeszy Goebbelsa — Wolfa Heirichsdorfa, złożone w maju 1945 r. przed oficerami przesłuchaniami Armii Radzieckiej, a dotyczące ostatnich dni Trzeciej Rzeszy. Wyciągi z zeznań tego urzędnika, najbardziej znanego kulisy propagandy hitlerowskiej, ogłosił obecnie radziecki tygodnik „Nedela”. Zeznania ujęte są w formie pytań i odpowiedzi. W. Heirichsdorf przedstawia przede wszystkim sytuację w Berlinie po samobójstwie Hitlera i Goebbelsa:

„Pod wieczór 1 maja 1945 r. w Berlinie byli dwie osoby, które mogły decydować o losie stolicy Trzeciej Rzeszy — komendant garnizonu gen. Weidling i dr Fritzsche, dyrektor radia, najstarszy rangą urzędnik po ucieczce władz cywilnych. Obydwaj rozumieć, że sytuacja Berlina jest beznadziejna, lecz żaden z nich nie chciał wziąć na siebie historycznej odpowiedzialności za kapitulację stolicy Trzeciej Rzeszy. Obydwaj przy tym chcieli uniknąć słowa „kapitulacja”, pomni kilkakrotnych rozkazów Hitlera

że kto zgłosi kapitulację, znajdzie się poza prawem. Wyjście znalazł Fritzsche, który na naradzie generalicji z władzami cywilnymi oświadczył, że śmierć fuhrera zwałnia ich od przysięgi, a chodzi tu nie o kapitulację, lecz o „oddanie się do niewoli bez zastrzeżeń”. Wszyscy byli zadowoleni i nikt nie pytał, jaka jest różnica między kapitulacją a formułą wynalezioną przez dr. Fritschę. Mnie polecono być parlamentariuszem, lecz gdy przybyłem do kwatery dowódcy radzieckiego, gen. Weidling już wydał rozkaz „oddania się do niewoli bez zastrzeżeń”. Pułki składały broń”.

Pierwszym z kłamstw, które rozpowszechnił w imieniu naczelnego dowódcy armii niemieckiej admirał Doenitz, aby okryć sławą „fuhrera”, była wiadomość, że Hitler padł na polu walki. Kłamstwo to szybko zostało obalone.

Na zapytanie sądu, czy jeńcowi Heirichsdorfovi były znane kłamstwa propagandy jego szefa Goebbelsa, jego sekretarz osobisty odpowiedział twierdząc, dodając, że „wielu spośród nas uświadamiało to sobie, lecz byliśmy bezzinni. Przeszkadzało temu posłuszeństwo zasadzie „fuhrerstwa”. Goebbels był absolutnym dyktatorem w zakre-

sie propagandy. Z nikim się nie konsultował i nikogo nie pytał o zdanie. Wzywał nas i mówił: „Panowie, tak działajcie”. Sprawdzala się znana teza o „wielkim kłamstwie” wyłożonym w „Mein Kampf”. Nie zdawałem sobie sprawy, że źródła kłamstw tkwiły u podstawy idei nazistowskiej. W ministerstwie propagandy istniało specjalne biuro, które rejestrowało reakcje społeczeństwa niemieckiego i zagranicy na nasze wielkie kłamstwa. Jednym z takich wielkich kłamstw była głośna sprawa „tajnej broni”.

Kiedy w lecie 1943 r. sytuacja na frontach zaczęła się komplikować, Goebbels zwrócił się do szeregu ministerstw po informacje, które mogłyby podnieść upadającego ducha armii. Scheer, minister uzbrojenia, zawiadomił Goebbelsa, że w opracowaniu jest „cudowna broń”, której użytek spowoduje przełom w biegu wojny i że trwają już z nią doświadczenia, lecz ze względu na tajemnicę wojskową nie może ujawnić jej szczegółów. Goebbels na podstawie tej wiadomości rozwinął szeroka propagandę. Mijały tygodnie, miesiące a nawet lata, lecz cudowna broń się nie pokazała. Wreszcie Goebbels zwołał swoich najbliższych pracowników i oświadczył: „Panowie, pomyliliśmy się, lecz cofać się nie możemy. Musimy móc dalej (wir sollen weiterspinnen)”. Ostatecznie postanowiono, że ta cudowna broń musi być naszą wola zwycięstwa...

Propagandą dotyczącą Związku Radzieckiego, zajmował się radca ministerstwa dr Taubert. Rozpoczął on kampanię o „bestialstwach bolszewików”. Wkrótce okazało się, że zamiast wzbudzić nienawiść do Rosjan, wywoływała strach. Niezależnie od tego, że propaganda ta spowodowała dezorganizację tyłów armii, dostaw broni i żywności, wywołała ucieczkę ludności. Powstała sytuacja jaka istniała we Francji w 1940 r. Propaganda okazała się politycznie chybioną a wojskowo szkodliwą.

Wielkie kłamstwa Goebbelsa nie zdołały podprzeć upadającej Trzeciej Rzeszy. Goebbels popełnił samobójstwo.

Opracował:
FRANCISZEK HRYNIEWICZ

List pana Stefana Kossickiego powołujący się na akcję wszczętą przez „Życie Warszawy” a polegającą na ogłoszeniu alarmu ciszy dla turystyki, nie jest odoobno. Wielu czytelników pisało już w swych listach ten poważny problem. Znalazł on także odbicie w ubiegłym roku na naszych łamach.

U progu nowego sezonu nie od rzeczy będzie jednak ponowne zainteresowanie się sprawą spokoju w miejscach wypoczynkowych. Od razu jednak musimy się zastrzec, że nie chcemy podejmować walki z wiatrakami. Na tyle realnie patrzeć będziemy na ten problem, iż nie mówimy sobie, że jakimkolwiek zarządzeniem zaprowadzimy ciszę w najpopularniejszych miejscach wypoczynku, jak np. nad Rusałką, w Strzeszynie, nad Wartą czy w Niestachowie. Już sam fakt, że wśród wypoczywających niedzielnymczasowców jest kilka tysięcy dzieci, automatycznie eliminuje wszelkie dyskusje na temat ciszy. Tych źródeł decybeli nie wyeliminuje nikt. Można jednak pokusić się o to, aby szum przypominający brzęczenie w uchu, nie był potęgowany koncertami orkiestr dętych, big-bitowych repertuarów z taśm magnetonowej i spacerami motorowodniaków, aby wczasowców nie pozdrawiał na swój sposób maszynista każdego przejeżdżającego nieopodal pociągu.

Niezależnie od wymienio-

Alarm ciszy dla turystyki

Tłumik na tranzystorze

nych są miejsca, w których można i należy wprowadzić bezwzględny zakaz używania jakiegokolwiek źródła zakłóceń dźwiękowych do aparatów tranzystorowych włącznie. Zakazu tego z całą bezwzględnością przestrzegać można w Wielkopolskim Parku Narodowym, nad Jeziorem Kierzkowskim, przeznaczonym wyłącznie na tzw. ciche sporty i w niektórych parkach w Poznaniu. Ostatnio szczególnie dokuczliwa staje się plaga tranzystorowych aparatów radiowych. Wielu właścicieli tych pudełek poczytuje sobie za zaszczyt zaimponowanie otoczeniu jakimś takim pięknym dźwiękiem obdarzony jest ich aparat. Gdyby ludzie kupowali tranzystory po to tylko, aby sobie uprzyjemnić czas na świeżym powietrzu, posłuchać muzyki (jeżeli nie wystarczy im koncert ptaków w parku), to pół biedy. Skoro jednak usiłują zmuszać innych do słuchania, sprawę należy potraktować poważnie.

Przygotowuję się prawdopodobnie w Warszawie jakieś akty prawne na ten temat. Trudno jednak określić bliżej kiedy prace zostaną zakończone. A sezon już, już. Proponujemy więc władzom miejskim i wojewódzkiej uregulowanie tych spraw we własnym zakresie. Można było wydać zakaz palenia w restaura-

cji dworcowej bez odgórnych zarządzeń, niech będzie wolno wydać zakaz megafonizacji parków miejskich, używania na ich terenie radiowych aparatów tranzystorowych, jeżdżenia motocyklami i samochodami po ośrodkach wypoczynkowych, np. w Sierakowie, Skorzynie, Bożkowie. Sek jednak w tym, aby zarządzeniem nie obejmować w zystkiego, aby nie stwarzać fikcji (jak kiedyś zakaz kąpienia w Rusałce). Wyznaczmy rejon ciszy i egzekwujmy tam zarządzenia z całą surowością. Niech w parkach będzie tak, jak w kawiarniach. Jedną ciszy się wielkim powodzeniem dlatego, że ma głośno grającą szafę, a druga takim samym dlatego, że jej nie ma.

Nie będziemy powtarzać oklepanych już frazesów o szkodliwości hałasu. Wszyscy doskonale zdajemy sobie sprawę ze skutków jego niszczącego oddziaływania na nasz organizm. Niech więc powstaną w Poznaniu i Wielkopolsce przynajmniej oazy spokoju dla ludzi szukających prawdziwego wypoczynku. Zabezpieczenie tego jest realne.

Dlatego też nie bijemy w wielki dzwon na alarm, ale ogłaszamy cichy alarm ciszy dla turystyki.

BOGDAN DOHNKE

Jugosłowiańskie propozycje dla poznańskiej sceny

W kularach V Kaliskich Spotkań Teatralnych odbył się rozmowa z dyr. Poznańskich Teatrów Dramatycznych Markiem Okopińskim. Dyr. Okopiński przyjechał do Kalisza bezpośrednio po podróży do Jugosławii, z Celje, gdzie bawił na zaproszenie dyrekcji tamtejszego teatru, z rewizytą za pobyt u nas dyr. Hartmana.

Jak się dowiedzieliśmy w trakcie rozmowy, być może, że w wyniku tej wizyty sfinalizowane zostaną gościnne występy teatru z Celje w Poznaniu, który przyjechałby w jesieni bieżącego roku z „Burzą” Szekspira oraz „Zbrodni i kara” Dostojewskiego. Teatr w Poznaniu rewizytowałby wtedy Jugosłowian. W międzyczasie jednak dyr. Okopiński reżyserować będzie w Celje sztukę Leona Kruckowskiego „Odwet”.

Jugosłowianie bardzo interesują się obecną polską dramaturgią — powiedział Marek Okopiński. W Belgradzie odbyła się właśnie swia-

kowa prapremiera „Tanga” Sławomira Mrożka, które wywodzi się z Teatru Polskiego w Poznaniu z końcem lipca br. W Belgradzie grane są również dalsze sztuki polskich autorów: „Kartoteka” Różewicza i „Kondukt” Drozdowskiego.

Dyr. Okopiński przywiózł również z Jugosławii bardzo dobre wieści dla artystów. Ostatnia wystawa poznańskich grafików w Celje spotkała się tam z ogromnym zainteresowaniem. Plastycy słoweńscy pragną dalszej wymiany artystycznej z Poznaniem. Oferują poznańskim kolegom wymianę wizyt i dalsze wystawy. (ob)

TELEWIZJA

Bez taryfy ulgowej

Telewizja dawno przestała być cudownym dzieckiem, ba, trudno ją nawet nazwać „szklanym gościem”. Jest już po prostu zasiadającym domownikiem, którego oceniamy bez taryfy ulgowej. Często słyszy się narzekania, że program jest „coraz gorszy”, że nieraz trudno o wyszukanie czegoś naprawdę ciekawego. Osobiście nie podzielam w pełni tych opinii.

Przed laty, kiedy TV była rzeczywiście czymś bardzo atrakcyjnym już przez sam fakt swojego istnienia, wszystko było godne oglądania, jak każda nowość. Kiedy u telewizyjników minął okres zachwycania się samą możliwością siedzenia przed ekranem, zaczęli wybierać i oceniać program surowiej. Sama telewizja wychowała niejako swoich odbiorców: nauczyła ich oglądać, wpoili pewne kryteria i ukształtowała gusty. To oddziaływanie telewizji przyniosło oczekiwane wyniki — odwróciło się przeciwko niej. Program TV — w porównaniu z tym, co było przed kilku laty — nie tylko się nie pogorszył, ale nawet poprawił. To nie oznacza wcale, że każdy kolejny miesiąc przynosi zmiany na lepsze. Proces ten jest stały lecz powolny. Rzecz w tym, i to jest sprawa bardzo dla Telewizji istotna, że gusty, upodobania i wymagania telewizyjnego rosną szybciej niż poziom programu, w czym — jak już wspomnieliśmy — duża zasługa TV. Zjawisko niby paradoksalne, ale logicznie uzasadnione.

Dzisiaj już nie wystarczy program poprawny, żeby się podobał. A takich poprawnych pozycji ostatnio nie brakowało. Na przykład „Miniatury” — magazyn spraw społecznych, mający ustaloną markę, tym razem wyraźnie odbiegał od swego normalnego poziomu. Zabrakło mu przy tym owej zadziorności, która stanowi o jego klasie. „Truść mózgu odpowiada” choć poruszał temat ciekawy (nauka i szkolnictwo wyższe), ograniczył się do informacji. Niedośły również pozostawiała pozycja z Katowic pt. „Propoziemy”. Rumieńców nie nadawała programowi nawet tematyka o kapitalnym znaczeniu (postęp techniczny) dla naszej gospodarki.

Teleturnieje miały swoich stałych kibiców. Szczególnie pożyteczny jest teleturniej „Śladami Pitagorasa”. Z zadowoleniem stwierdziliśmy, że przywołany jest i prowadzony coraz staranniej. Nie ma już mylenia liczb z cy-

frami i na odwrót, co było kiedyś zjawiskiem wręcz zenującym. Przy okazji postulat do redaktorów „Rozmowy na migi”, w której spolykają się aktorzy z artystami. Choć tu nie ma żadnych nagród, zabawa przestaje być, kiedy z dnia dla jednej drużyny sa łatwiejsze niż dla drugiej. Tak było ostatnio, kiedy aktorzy mieli trudniejszą rolę niż ich przeciwnicy.

Nie sposób pominąć milczeniem sprawozdań sportowych w TV, tym bardziej że za dwa dni rozpoczyna się emocje XVIII Wężygu Pokoju. Trafiają się w TV niekiedy jeszcze przy transmisjach z imprez sportowych słabi komentatorzy. Tak było w przypadku meczu piłkarskiego Śląsk — drużyna brytyjska. Mecz owszem, ale sprawozdawca? Ile razy chciał uprzedzić decyzję sędziego, tyle razy trafiał... na odwrót. A sędzia był dobry.

Program rozrywkowy „Delikatesy”, mimo wielu renomowanych wykonawców, też nie zachwycał. Podobali się tylko E. Czyżewska, A. Janowska i B. Pawlik. Nawet popularny („Złota maska”) B. Łazuka tym razem nie zabłysnął.

Kilka uwag należy się Poznaniowi. Z zainteresowaniem oczekiwałem montażu literackiego „Pionierskim szlakiem” — na podstawie wyjątków z „Pamiętników osadników”. Zawiodłem się, niesfety. „Pamiętniki” książkowe zawierają sporo ciekawych materiałów. Ale nie do wyboru mam pretensje. Chodzi o to, że całość programu podano w takiej formie (nie bez winy są i reżyser, i scenograf), iakby chodziło o pamiętniki osadników lecz ludzi skazanych na śmierć. Powiedzieć, że z widowiska przebiegał brak perspektyw bohaterów, to za mało. Miało się wrażenie, że pochłania ich dno rozpaczliwego smutku. Chyba nie o taki efekt chodziło.

Coraz częściej nawizuje Poznańska TV w swoich programach do tematyki wyborczej. Przykładem tego niech będą „Czym chała bogata”, „Zielone Zagłębie”, czy dla młodzieży „Moje miejsce w życiu”. Ten ostatni opracowany przez Marię Stencel wyróżnił się pięknymi ujęciami filmowymi (kraiobraz) Mieczysława Samuela.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

P. S. Usterki techniczne to zjawisko widoczne u nas nieuniknione. Przyczyną są powoli do tego. Ale szlag trafia, gdy usterki psują cały efekt widowiska teatralnego „Matka” B. Brechta wg M. Gorkiego). Nie wiem również, co sądzić o napisie: „Przepraszamy za chwilowy brak dźwięku” w czasie kiedy w głośniku słychać każde słowo rozmówców? (z Wrocławia: „Kombinat i kłopot”).

M. F.

Czytelnicy
pisa

REDAKCJA ODPOWIADA

wymaga zgody pozostałych współlokatorów. (760)

TYLKO STUDIUM ZAOCZNE

Piotr D., Kłaskarna — Czy w Poznaniu lub województwie istnieje Wyższa Szkoła Rolnicza — kurs skrócony — gdzie można otrzymać po ukończeniu dyplomu inżyniera?

RED. — Dział Nauczania Wyższej Szkoły Rolniczej poinformował nas, że nie prowadzi „skróconych kursów”, których absolwenci uzyskują tytuł inżyniera. Istnieją natomiast studia zaoczne, które trwają 5 lat (z zakresu rolnictwa, ogrodnictwa, leśnictwa i technologii drewna) a po ich ukończeniu absolwent uzyskuje tytuł inżyniera. (757)

PARK WYPOCZYNKOWY W CHODZIEŻY

Bogumił Ł., ul. Ułańska — Tuż przy szosie do Ujścia — w Chodzieży — leży uroczisko Jezioro Leśne. Ostatnio zabrano się energicznie do wycinania lasu na otaczających zboczach, a tym samym szpeci się najładniejsze okolice miasta.

RED. — Jak nas poinformował Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Poznaniu, las jest własnością prywatną. Wywóz był zaplanowany i zatwierdzony przez Prezydium PRN. Zrab założono zgodnie z zasadami zagospodarowania terenów. Jako miejsce wypoczynku dla ludności przeznaczone są lasy po przeciwnej stronie Jeziora Strzeleckiego — lasy mające cechy parku oraz urządzenia wypoczynku. (187)

NADGODZINY CZY WOLNE DNI

A. Majewska — Czy nadal obowiązuje ustawa, według której

doredaktora
• C •

W dniach od 24—27 kwietnia br. w byłym obozie koncentracyjnym Sachsenhausen (NRD) odbyły się uroczystości z okazji 20-lecia wyzwolenia obozu przez Armię Radziecką. Z tej okazji wyjechała z Polski 31-osobowa grupa byłych więźniów tego obozu.

W dniu 25. 4. złożono wieńce pod pomnikiem poległych żołnierzy radzieckich w Oranienburgu, a następnie, w obecności 20 000 osób przybyłych na uroczystość, odbył się na terenie byłego obozu wielki wiec. Do Sachsenhausen przyjechała delegacja z 20 krajów Europy m. in. z Austrii, Belgii, Bułgarii, CSRS Danii, Francji, Luksemburga, Norwegii, Polski, Rumunii, Włoch.

W imieniu Rządu NRD zabrał głos minister Erich Mrowitz — długoletni więzień tego obozu. Po nim przemówił komendant jednostki pancerniej Armii Czerwonej, która 22 kwietnia 1945 roku wyzwoliła oboz. Z ramienia delegacji polskiej zabrał głos Jan Religa.

pierwsze dwie godziny oblicza się 50 proc. a następnie 100 proc. A jak to wygląda w przeliczeniu na wolne dni?

RED. — Za pracę w godzinach nadliczbowych przysługują pracownikowi wynagrodzenie zwiększone za pierwsze 2 godz. w danym dniu o 50 proc., zaś za dalsze o 100 proc. Pobieranie dnia wolnego za pracę nie jest przez przepis przewidziane i może nastąpić jedynie w wyjątkowych przypadkach za zgodą obu stron. (565)

CHORUJĄCE DRZEWIA

Józef P. Poniec — Mam w ogrodzie 4-letnie drzewa wczesnych sliwek, które pięknie owocują. Jednak u nasady drzewa peka. Bardzo proszę o radę, co robić.

RED. — Wojewódzka Stacja Kwarantanny i Ochrony Roślin w Jasnieniu, że drzewa Pana chorują na zgorzel słoneczną (pekanie i odpadanie kory). W celu zapobieżenia już w grudniu i styczniu należy drzewa — w cieple dni — białić. Leczenie ran zgorzelałych jest trudne i długotrwałe. Najlepiej wyciąć spekaną korę, ranę wygładzić, zdezynfekować i zasmarować masłą ogrodniczą. (772)

KORPUSY PORCELANOWE

Józef M. Dobrzyca — W moim gospodarstwie rolnym mam kilka motorów elektrycznych. Każdy motor ma oddzielny kabel i wtyczkę z trzema żełbami, wmontowanymi w porcelanę. Gdzie mógłbym nabyć same wkładki porcelanowe. Cały komplet jest drogi, kosztuje około 200 zł.

RED. — Zaopatrzenie w korpusy porcelanowe — wkładki — do gniazd i wtyczek metalowych jest dostateczne. Jednakże nie wszystkie sklepy tym artykułem chętnie handluje. Radzimy zgłosić się do Domu Towarowego w Ostrowie Wlkp., ul. Świerczewskiego 5. Cena detaliczna za sztukę wynosi 1,20. (691)

Po 20 latach w Sachsenhausen

Po wiecu odbyło się zwiedzanie obozu.

Po 20 latach powróciłem do miejsca, gdzie każdy kawałek ziemi nasiąknięty jest obficie męczeńską krwią obywateli 20 narodowości. Ale najwięcej tam krwi polskiej. Wrażenia jakie na mnie wywarło ponowne oglądanie obozu — już w zupełnie innym klimacie — nie da się opisać. Stałem na placu apelowym w miejscowości, gdzie zawsze godzinami staliśmy i przez chwilę przypominałem sobie to mroźne szkieletów ludzkich w pasiakach oraz uganających po placu SS-manów. Nie chciałem wierzyć oczom, że to już minęło bezpowrotnie, że rzeczywistość jest inna, że ludzie mogą być też ludźmi. Zaczęliśmy zwiedzać obóz dokładnie tak, jak bym był w nim po raz pierwszy.

Fr. Krekowski
byli więźni KIS nr 19314
Blok 27
uczestnik delegacji ZBoWiD do Sachsenhausen
w dniach od 24—28. IV. 65 r.

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Gnieźnie, ul. Reymonta nr 13/15, tel. 22-87, prowadzące roboty budowlane w powiatach Gnieźno, Sępólno i Wągrowo, zatrudni zaraz **INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW** bud. i instalacji sanitarnych oraz **MAJSTRÓW** budowlanych w terenie względnie w zarządzie przedsiębiorstwa. Pracownikom wykwalifikowanym po okresie próbnym możemy zagwarantować mieszkanie. Dla samotnych własny hotel robotniczy oraz kwaterę w terenie. Wynagrodzenie wg U.Z.P. w Budownictwie. Zgłoszenia prosimy kierować do Sekcji Personalnej. W2994

"Miastoprojekt" - Częstochowa, ul. Szymanowskiego nr 15 - zatrudni zaraz **MGR. INŻ. ARCHITEKTA** na stanowisko projektanta. Warunki pracy i płacy zgodnie z obowiązującym układem pracy. Istnieje możliwość zapewnienia mieszkania M-5. Podania należy kierować pod adresem biura. W3245

Wyższa Szkoła Rolnicza w Poznaniu, Rolniczy Zakład Doświadczalny w Przybrodzie, powiat Poznań, poczta Rokietnica, stacja kolejowa Przybroda - zatrudni zaraz 2 **PRACOWNIKÓW** (z jednej rodziny) do pracy w obozie. Mieszkanie rodzinne zagwarantowane. Wynagrodzenie według obowiązującego układu zbiorowego pracy. Zgłoszenia kierować pod adresem: RZD Przybroda. W3200

BLACHARZY ze znajomością prac wentylacyjnych, **SPAWACZY** na c. o. z uprawnieniami, **ROBOTNIKÓW PRZYŁOŻYCH** do prac wodno-kan., **PRACOWNIKA** na stanowisko technika BHP ze średnim wykształceniem i odpowiednim przeszkoleniem oraz praktyką - zatrudni zaraz na dobrych warunkach Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Fredry 12, I piętro, pokój 9. K3206

Dyrekcja Państwowego Technikum Rolniczego w Grabonogu, poczta Piaski, pow. Gostyń Wlkp. - zatrudni z dniem 1 września 1965 r. **NAUCZYCIELI** z wyższym wykształceniem: 1) polonistę z znajomością jęz. rosyjskiego, lub historii; 2) nauczyciela mechaniki; 3) nauczyciela uprawy roli i roślin z znajomością chemii; 4) nauczyciela hodowli; 5) nauczyciela organizacji prowadzenia przedsiębiorstw rolnych. Dyrekcja Szkoły zapewni dla wyżej wymienionych nauczycieli mieszkania 2 względnie 3-pokojowe w nowym budynku znajdującym się na terenie szkoły. Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Państwowe Technikum Rolnicze w Grabonogu, poczta Piaski, pow. Gostyń, tel. Gostyń nr 372. 48203w

III Liceum Ogólnokształcące w Poznaniu, ul. Strzelcka 10 - zatrudni zaraz **GŁÓWNA KSIĘGOWA**. Warunki do omówienia na miejscu. 46922g

KUCHARZA, wzgl. **KUCHARKĘ** oraz 2 **POMOCE KUCHARSKIE** - zatrudni na okres letni w ośrodku campingowym nad morzem Poznańskie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego w Poznaniu, ulica Bułgarska 63/65. Warunki do omówienia na miejscu. K2673

Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu, Stary Rynek 81 - zatrudni na stanowisko zastępcy k. księgowego - **EKONOMISTĘ** z wyższym wykształceniem i praktyką. K2677

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu - przyjmie do pracy niżej wymienionych pracowników: **KIEROWCÓW** na autobusy z I i II kategorii prawa jazdy, **SLUSARZY** samochodowych, **ELEKTRYKÓW**, **MOTORYZYSTÓW** i **KONDUKTORÓW**, **ROBOTNIKÓW** torowych, **WARTOWNIKÓW** do Straży Przemysłowej. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia MPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131, pokój 32. K2682

Praca

Opiekunka do 7-letniej dziewczynki potrzebna. Kniwskiego 23a m. 14. po godz. 16. 47133g

Pomoc domowa 2 gotowaniu na 5 godz. dziennie. Poszukiwana. Zgłoszenia: ul. Świeła 17 m. 2. od godz. 16-19. 48134g

Pomoc domowa do pracującego małżeństwa (5-letnie dziecko) potrzebna zaraz. Zgłoszenia: inż. Waldemar Czajka Krobica ul. Powstańców Wlkp. 118, pow. Gostyń. 47338g

Piekarni i pracowników do rozwożenia pieczywa potrzebni. Zgłoszenia - Knastr, Ratajecka 49. 48308p

Mężczyzna lub kobieta do prac rolnych, lub młodo małżeństwo - na dobrych warunkach przyjmie. Henryk Frąckowiak, Jankowo, poczta i stacja kolejowa Biskupice Wlkp. 46490g

Ogrodnik samotny, może być starszy lub znający pracę w ogrodzie - potrzebny. Gospodarstwo Ogrodnicze Komorniki - Poznańska 60. Dojazd z Górczyna MPK. 47276g

Dnia 4 maja 1965 r. zmarł nigdy niezapomniany, najtroskliwszy mąż, syn i dziadek, opatrzony Sakramentami św., **ś. p.**

Roman Ciszak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 6 bm. o godzinie 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają **ZONA z SYNAMI, RODZICIE i RODZINA** Poznań, ul. Piękna 11. 48241g

†

Maksymilian Dzikowski

em. profesor

b. Gimn. im. Marii Magdaleny w Poznaniu, o czym zawiadamia **GRONO B. UCZNIÓW** 48321g

†

Ks. Walerian Adamski

Prałat Kanonik Kolegiaty Farnej w Poznaniu

dr phil. U. P., b. więzień obozów koncentracyjnych w Sachsenhausen i Bergen-Belsen

zmarł dnia 3 maja 1965 r. po długiej chorobie. Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Dębcu przy ul. Bluszczykowej.

W imieniu rodziny **KS. BISKUP STANISŁAW ADAMSKI** 48165g

†

DR WALERIAN ADAMSKI

diakon, Prezes Rady Nadzorczej Księgarni św. Wojciecha

zmarł w dniu 3 maja 1965 r. w Poznaniu. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w piątek, dnia 7 bm. o godz. 9 w Kolegiacie Poznańskiej; pogrzeb tego samego dnia o godz. 12 na cmentarzu Bożego Ciała przy ul. Bluszczykowej.

Zegnamy Go z głębokim żalem **RADA NADZORCA ZARZĄD i PRACOWNICY** Księgarni św. Wojciecha Sp. z o.o. w Poznaniu 48101g

UWAGA-JUŻ JUTRO!!!

M To jest 7 maja 1965 r. **M**
E OTWARCIE NOWEGO **E**
B SKLEPU MEBLOWEGO **B**
L Woj. Przeds. Handlu Meblami **L**
E POZNAŃ, ul. Dąbrowskiego 142. **E**

DYREKCJA WPHM K3197

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 4 W POZNANIU

podaje do wiadomości, iż z dniem 27 kwietnia 1965 r. PRZENIESIONO ZOSTAŁA SIEDZIBA ZARZĄDU PRZEDSIĘBIORSTWA z ul. Powstańców Wielkopolskich 2 na ul. Obornicką 227/229.

NR TELEFONÓW:
CENTRALA 460-46
47
48
DYREKCJA 475-56
BAZA TRANSPORTU 428-72
475-59

ZNÓW W „KOZIOŁKACH”
DODATKOWO 126 NAGRÓD K3257

Samodzielną uczniwą z referencjami do prowadzenia domu na stałe - poszukuje wdowiec z dziećmi. Mostowa 13 m. 20, godz. 18-20. 48205g

Murarz wykona prace. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 46505g.

Pomoc domowa potrzebna zaraz z utrzymaniem. Dobrze zaplać. Poznań-Wydmy, ul. Perzycy 59. 46508g

Włosy cięte skupuje Zakład Fryzjerski „Uroda” - Poznań, Wrocławska 8, wejście z Gołębiej. 46449g

Opony do samochodu 5,50 x 16 kupię. Cieluch, Poznań, ul. Zagonowa 13a, tel. 582-11, wewn. 647. 46530g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace - wszelkie rozmiary poleca Brzozowska - Poznań, Czerwonej Armii 10. 47897g

Aparat słuchowy amerykański, nowy, „Belton”, miniaturyowy sprzedaje Komis - Wodna 4. 47853g

Pianino „Sommerfelda” jak nowe - 12.500 zł - sprzedam. Kubaski, Polna 1 m. 21, oglądać od godz. 16. 47935g

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki, nowoczesny. Łowicka 1 m. 1 - Osiedle Warszawskie. 47770g

„Wartburg - Standard” z radiem, stan idealny - sprzedam. Aleja Wielkopolska 5. 48189g

Sprzedam samochód Wartburg. Poznań - Winogrody, Żniwna 12. 599p

Sprzedam samochód osobowy „Skoda 1101” - dobrze utrzymany - ładny popiel. Stortz, Puszczykowo, Jarosławska 4, telefon 218. 46448g

„Jawa” 250 stan zewnętrzny i wewnętrzny idealny sprzedam. Szpakowski, 23 Lutego 23 m. 9, po szesnastej. 46467g

Dnia 4 maja 1965 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, niezapomniana babunia, **ś. p.**

Franciszka Dudziak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni **CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUKI i RODZINA** 48387g

Dnia 4 maja 1965 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż i najlepszy przyjaciel, nasz drogi ojciec, teść, brat i dziadek, przeżywszy lat 62, **ś. p.**

inż. Adam Wiczorowski b. dyrektor Państw. Gimnazjum Mechanicznego i Elektrycznego w Poznaniu - odznaczony wieloma odznaczeniami państwowymi.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała przy ul. Bluszczykowej.

W głębokim smutku pogrążona **ZONA z RODZINĄ** Poznań, ul. Gwardii Ludowej 34 m. 4. 48364g

Dnia 3 maja 1965 r. zmarł w Bogu, mój ukochany mąż, brat, szwagier, stryjek i wujek, przeżywszy lat 54, **ś. p.**

Antoni Czajka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 6 bm. o godz. 15.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona **ZONA i RODZINA** Poznań, Dąbrówki 2 m. 11. 48262g

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „ZJEDNOCZENIE”

W POZNANIU

podaje do wiadomości, że w dniu 22 kwietnia 1965 r. PRZENIESIONO SIEDZIBĘ BIURA SPÓŁDZIELNI z Placu Wielkopolskiego 9. Obecnie biura Spółdzielni mieszczą się:

- Zarząd, Księgowość i Zaopatrzenie przy ul. Fabrycznej 14 wejście z ul. Roboczej, tel. 654-91.

- Dział Techniczny przy ul. Grunwaldzkiej 3 - barak, tel. 430-04.

- Dział Zbytu mieści się jak dotychczas w magazynie na stacji Poznań - Garbary przy ul. Północnej, tel. 553-56. K2802

POZAMET

POZNAŃSKIE ZAKŁADY METALOWE P. T. W POZNANIU, ulica Bułgarska nr 63/65
Telefon: 622-44, 634-51, 634-52

PRODUKUJĄ I OFERUJĄ DO SPRZEDAŻY:

♦ **HYDROFORY** z kompletnym wyposażeniem o pojemności zbiorników 500 i 750 litrów.

♦ **URZĄDZENIA HYDROFOROWE** służą do zaopatrzenia w wodę: domków jednorodzinnych, gospodarstw rolnych, zakładów ogrodnictwa, szkół oraz zakładów produkcyjnych.

Zamówienia przyjmuje oraz informacji udziela Dział Zbytu, telefon 622-44. K2739

Motocykl „Jawa” CZ - sprzedam. Poznań, Hibnera 17 m. 1. 46440g

Garaż blaszany rozbierny 5 x 3 m sprzedam. Opolska 30 m. 1. 46404g

Motocykl MZ 250 sprzedam. Hibnera 45 m. 9, po godz. 17. 46465g

Sprzedam skuter „Osa” 1/5 cm³. Poznań, ul. Żeromskiego 29, od godz. 17. 46470g

Zamienie „Junaka” na „Jawę” 250. Piotr Biderman, Dąbrowskiego 302, od godz. 16. 46499g

LoKale

Małżeństwo z dzieckiem (członkowie spółdzielni) poszukuje pokoju na okres 2 lat. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 46387g

Nauczycielka i inżynier poszukują pokoju na 1 rok. Oferty z podaniem warunków Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 47864m.

Sprzedam działki budowlane przy Podolanach. Stefania Ciernioch, Poznań, Świerczewskiego 32 m. 6. 46371g

Sprzedam korzystnie, pilnie parcele 2.800 m² - 120 drzew. Poznań, Skośna 16 m. 7. 46485g

Sprzedam 3 ha gruntu wraz z zabudowaniami. Alojzy Jankowiak, Mrowino pow. Poznań. 46392g

Do nadbudowy oddam 100 m² w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 46419g.

Domek w surowym stanie (dwa pokoje, kuchnia, łazienka) w Kiekrzu - sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 46444g.

Dnia 4 maja 1965 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza siostra, szwagierka, ciocia i kuzynka, **ś. p.**

Zofia Sobkowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążona **RODZINA** Poznań, Niepruszewo, Tuchola, Inowrocław, Gdańsk, Łódź. 48330g

Dnia 4 maja 1965 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona i najdroższa mamusia, córka i siostra, w wieku lat 52, **ś. p.**

Irena Roszkiewicz

z domu Ostrowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm. o godzinie 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni **MAŻ z SYNEM, RODZICE i RODZENSTWO** Poznań, Matejki 6 m. 11. K3279

Dnia 4. V. 1965 r. zmarł nasz długoletni pracownik Banku Rolnego Ob.

Jan Jaworski

ekspert d/s kredytowych

W Żmierzynie traci nasza instytucja oddanego i cenionego pracownika i kolegę.

Cześć Jego pamięci! **DYREKCJA, P.O.P. i RADA ZAKŁADOWA** Oddziału Wojewódzkiego BANKU ROLNEGO W POZNANIU 48288g

Dnia 4 bm. odszedł od nas nieodżałowany i ceniony przyjaciel i kolega, **ś. p.**

Roman Ciszak

b. długoletni członek Zarządu i skarbnik Zrzeszenia Kupców Zbożowych.

Cześć Jego pamięci! **GRONO PRZYJACIÓŁ i KOLEGÓW** Pogrzeb z kaplicy cmentarnej na Junikowie w czwartek, dnia 6 bm. o godzinie 16.15. 48276g

Zbliża się lato

wieć przypominamy, że najsłabszymi, najsłabszymi i praktycznymi w walce z owadami są od dawna znane środki:

FUMIN

tabletki do tępienia much i komarów

MOLIN

taśma do tępienia moli.

Środki te są do nabycia w sklepach: „Argedu”, PZGS, GS, MHD, drogeriach itp. placówkach handlowych.

NIE ZWLEKAJCIE Z NABYCIEM.

Producentem jest **WYTWÓRNIĄ ŚRODKÓW SANITARNYCH - CHEMICZNYCH „SANCHEMA”**, dawniej Gdańska Wytwórnia Trutek, Gdańsk - Nowy Port, ul. Kasztanowa 3/4 telefon 38-813, 38-877. K2771

Przetargi

Spółdzielnia Inwalidów „Metalowiec” w Poznaniu, ulica Bułgarska 39a, ogłasza **PRZETARG NA REMONTY KAPITAŁNE** do końca br. następujących MASZYN: 1. tokarka rewolwerowa Rh-23, 2. tokarka stolowa TSA-16. Szczegółowych informacji udziela Dział Głównego Mechanika w biurze Spółdzielni - tel. 624-65. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K3032

Spółdzielnia Pracy „Spedytor” w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 89 - ogłasza **PRZETARG OGRANICZONY** na sprzedaż **SAMOCHOZU CIĘŻAROWEGO „KLOCKNER”** ładown. 4, nr inw. 47, nr siln. C 9431/511, nr podw. 107305, cena wywoławcza 24.000 złotych. Pojazd można oglądać w dniach 12-18 maja 1965 r., w godz. 9-11 na terenie Spółdzielni. W przetargu ograniczonym mogą wziąć udział przedsiębiorstwa i instytucje upoważnione oraz osoby posiadające zezwolenie Wydziału Komunikacji na szczeblu wojewódzkim. Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Spółdzielni do dnia 18 maja 1965 r., godz. 12. Przetarg odbędzie się w dniu 19 maja 1965 r., godz. 9, na terenie Spółdzielni. K3186

Kupię dom (wille) dwurodzinną do 100 m², wyłożoną z ogrodem. Morys, Inowrocław, Konopnickiej 26 m. 18. 46453g

Sprzedam działkę zabudowaną 640 m² w Puszczykowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 46459g.

Parcele w Swarzędzu, ul. Kręta sprzedam. Wróblewska, Swarzędz, Kórnicka 41. 46431g

Kupię dom jednorodzinny lub 1/2 bliźniacowego. Zgłoszenia: tel. 584-217 lub oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 46375g

Sprzedam gospodarstwo rolne z zabudowaniami (9 ha), Petrykowski, Zaczyn pow. Żnin. 46400g

Sprzedam w Kostrzynie pod Poznaniem dom z ogrodem i budynkiem gospodarczym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 46420g.

Do nadbudowy oddam 100 m² w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 46419g.

Domek w surowym stanie (dwa pokoje, kuchnia, łazienka) w Kiekrzu - sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 46444g.

Zgubiono zegarek „Delbana” - Botanik - Piękna. Znalazcę wynagrodzić 500 zł. Radosna 54. 48290g

Zgubiono zegarek damski z bransoletką na ul. Chwałkowskiego. Odebrać: Poplińskich 11 m. 18. 48238g

Psa boksera z przegrzonym lewym uchem proszę odprowadzić za wynagrodzeniem - Kochanowski 21 m. 4. 48309g

Znalezione zegarek damski z bransoletką na ul. Chwałkowskiego. Odebrać: Poplińskich 11 m. 18. 48238g

Czystczenie wszelkiego rodzaju pierza na poczekaniu. Poznań, Małeckiego 34. 47256g

Pilnie przyjmie wspólnika, względnie kierowcę na taksówkę „Warszawa” w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48196g.

KOLEŻANCE MGR INŻ. Zdzisław Steckiej z powodu zgonu MĘŻA WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA składają **KOLEŻANKI i KOLEDZY** z Zakładu Energetycznego Poznań - Miasto 48313g

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO - PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzy. i aktualn.; 8.50 „Tajniki ludzkiego postępowania”; 9 Dł kl. III i IV; 9.20 Konc. rozrywk.; 10 „O Wrocławskich ZOO”; 11 „Opowieści w dwu kropkach”; 11.20 Mel. rozrywk.; 11.40 Gra Zesp. Melodyków Rozgł. Wrocławskiej PR; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Dł kl. IV „Podziemna spiza”; 13.20 Muzyka naszych sąsiadów; 14 „Prozaicy wrocławscy”; 14.30 Dolnośląskie szkoły muzyczne przed mikrofonem; 15.10 Konc. organowy; 15.30 Życia ZSRR; 16 Amatorskie zespoły; 16.35 „Gdzieś w gromadzie”; 17.15 W kraju; 18.05 Konc. dnia; 19 Kurs jęz. ang.; 19.15 „Spotkania nadodrzańskie”; 19.40 Śląskie pieśni ludowe; 20.35 „Kronika dni obłędna Wrocławia”; 21.35 W rytmie walcu; 22.25 „Będzie padało” - humoreska; 23.15 Rewia ork. tanecznych.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23. **PROGRAM II:** 8.15 Kurs jęz. franc.; 8.35 „Migawki wrocławskie”; 8.45 Gra Ork. Peter Moore’a; 9.05 Konc. dnia; 9.50 „Dwie daty”; 10 „Odwiedźmy u przyjaciela” - reportaże; 10.40 „Studio 202”; 11 Konc. symf.; 11.40 „Pod wspólnym dachem”; 12.25 Mel. ludowe; 12.35 Z cyklu „Dagerotypy”; „U Vlastimila”; 13.05 Wrocławscy soliści -

Przed Tygodniem PCK w Krotoszynie

Ponad 9-tysięczna rzesza członków Polskiego Czerwonego Krzyża w powiecie krotoszyńskim obchodzić będzie uroczystości w dniach od 8—15 maja br. tradycyjny Tydzień PCK.

13 maja br. w Krotoszynie odbędzie się powiatowa konferencja nauczycieli-opiekunów szkolnych kół PCK, w czasie której podsumowany zostanie efekt pracy kończącego się Roku Kultury Sanitarnej. W czasie konferencji wyróżniający się w pracy aktywiści PCK otrzymają odznaki, nagrody i dyplomy uznania. 15 maja br. ulicami Krotoszyna przejdzie pochód 13 drużyn sanitarnych, które następnie wezmą udział w Powiatowych Eliminacjach Sprawności.

W czasie trwania Tygodnia PCK w różnych środowiskach (szczególnie młodzieżowych) lekarze i pielęgniarki wygłoszą około 150 pogadanek z zakresu oświaty sanitarnej. W 10 gromadach i 6 miastach zostaną zorganizowane zbiórki pieniężne na najpilniejsze potrzeby PCK. (ig)

Wyborcze rozliczenia

Piła — miasto dynamicznego wzrostu

Ostatnio Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu w Pile zorganizował spotkanie kandydatów na radnych najbliższej kadencji. Celem spotkania było zapoznanie kandydatów z efektami realizacji programu wyborczego z r. 1961 tak Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, jak też Miejskiej Rady Narodowej w Pile. Przedstawiono także projekt planu gospodarczego dla przyszłej kadencji.

Realizację programu MRN w Pile przedstawił przewodniczący Prezydium — mgr St. Maciejowski. Program ten — ogólnie rzecz biorąc — został wykonany, poza niektórymi wyjątkami. Wykazuje się całkowi wykonanie planu przez przemysł zarządzany centralnie oraz osiągnięcie 30 procent wzrostu produkcji. Rozbudowa przemysłu, sieci handlu i usług pozwoliła na dalsze zatrudnienie około 1600 osób, w wyniku czego obecny stan pracujących za-

Dzięki inicjatywie mieszkańców Samarzewa

Z inicjatywy OSP w Samarzewie w 1961 r. powstała myśl budowy w czynnie społecznym ośrodka kulturalno-oświatowego. Powstał Społeczny Komitet Budowy, który zajął się gromadzeniem środków pieniężnych oraz materiałów. W roku 1963 opracowano i zatwierdzono dokumentację techniczną na 200 000 zł. Mieszkaniec Samarzewa rolnik — Aleksander Staszak oddał bezpłatnie działkę pod budowę.

Z chwilą rozpoczęcia budowy w r. 1964 OSP posiadała 130 000 zł własnych środków finansowych (w gotówce i materiale), dotację 10 000 zł z Kółka Rolniczego z Samarzewa, z Prezydium PRN — 20 000 zł oraz z GS Samopomoc Chłopska w Ciężeniu — 50 000 zł.

Z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy oraz dla uczczenia 20-lecia PRL 2 maja br. nastąpiło uroczyste otwarcie budynku, w którym mieści się klubo-kawiarnia GS, sala widowiskowa, oraz garaż na przechowanie sprzętu strażackiego.

Pomocy w wyposażeniu w nowoczesny sprzęt klubowy jak: stoliki, krzesła, radio-aparat, telewizor oraz bufet udzieliła Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Ciężeniu (wartość sprzętu wynosi ponad 130 000 zł).

Dużą ofiarnością w budowie powstałego obiektu wykazali miejscowi strażacy: Aleksander Staszak, Mieczysław Urbaniak, Józef Pijacki, Mateusz Ławniczak, Bolesław Fiszer i Maria Jaśkowiak.

Jest to już z kolei trzecia tego typu placówka w powiecie krotoszyńskim, a do końca br. powstanie dalszych 11 (tor)

Radiowęzeł - rzecz przydatna

W województwie naszym działa 80 studiów i punktów mikrofonowych w radiowęzłach Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telekomunikacji. Radiowęzły te — ogólnie biorąc — powinny informować miejscowe społeczeństwo o najważniejszych wydarzeniach i problemach danego terenu. Lepiej czy gorzej, wypełniają one te zadania, zależy to jednak przede wszystkim od pracy (i składu) komitetów redakcyjnych i warunków działania (głównie technicznych) oraz opieki ze strony rady narodowej i miejscowej poczty.

Spora część radiowęzłów po wiatowych pracuje dobrze, między innymi w Wągrowcu, w Wolsztynie, Kaliszu i innych. Większość z nich napotyka jednak na trudności w swej pracy, z reguły są to mankamenty natury organizacyjno-technicznej. Przede wszystkim pracują na zużytych sprzęcie, brak im odpowiednich magnetofonów i wadłówek do nagrywania programów. Także poczty posiadają na ogół zużyty sprzęt. Nadto utrudniają one często nadawanie programów, szczególnie w soboty.

Wielu kierowników programowych odczuwa również potrzebę podniesienia swych umiejętności w zakresie obsługi technicznej oraz nagrywania i redagowania programu. Celowe więc byłoby zorgan-

zowanie dla nich — przy pomocy Poznańskiej Rozgłośni Polskiego Radia — krótkiego kursu lub seminarium. Ponieważ pewne umiejętności nabyli w trakcie wieloletniej pracy, chodzi tu głównie o ich udoskonalenie.

Ludzie ci odczuwają także pewien brak kontaktów i współpracy programowej z Rozgłosznią Poznańską. A przecież nierzadko nadsyłane przez radiowęzły wiadomości, mogą być wykorzystane na antenie Radia, gdy dostarczą się je będzie przed nadaniem w radiowęzłach.

W Wielkopolsce istnieje jeszcze ponad 99 tys. głośników. Ich wykorzystanie w pracy informacyjnej, propagandowej i wychowawczej nie jest więc sprawą bez znaczenia. Mimo iż liczba ich powoli maleje ze względu na stały wzrost odbiorników lampowych i telewizorów, jednak w pewnych sprawach są one konieczne. Ani prasa, ani radio nie są przecież w stanie zapewnić bieżących informacji interesujących tylko niewielki region. Często informacje te mają praktyczne znaczenie.

Oddzielna sprawa, to radiowęzeł zakładowy, istotny środek oddziaływania na środowisko fabryczne. Otóż powinny one pomagać w codziennej pracy kierownictwu administracyjnemu i politycznemu zakładów oraz załogom w wykonywaniu zadań produkcyjnych i informowaniu o bieżącej realizacji planu. Mogą one wpływać na kształtowanie właściwych stosunków między ludźmi w procesie produkcji.

Aby jednak program radiowęzła zakładowego cieszył się „wzięciem” winien uwzględnić szeroki wachlarz zagadnień dotyczących zakładu, a nadto sprawy spoza zakładu ale związane z życiem pracowników. Ludzie interesują się przecież również sportem, powodzeniami lub niepowodzeniami swojej drużyny, swojego zespołu artystycznego itp.

Niepoślednią rolę odgrywa tu forma audycji, którą trzeba stale doskonalić, odna-

wiać, urozmaicać. Nie może być miejsca dla schematu i nudy. Również czas nadawania i miejsce odbioru odgrywa niepoślednią rolę (np. w przerwie śniadaniowej).

Radiowęzeł ma do spełnienia poważną rolę łącznika między kierownictwem a załogą, z korespondentami z poszczególnych wydziałów produkcji. Pracownicy powinni czuć potrzebę pisania do redakcji radiowęzła. A tak się stanie, gdy audycje będą związane z Zakładem czy środowiskiem i jego problemami, będą trafiać celnie w sedno spraw.

Jest to jednak zależne od wielu warunków: kolektywu redakcyjnego, stanu technicznego radiowęzła, form pracy itp., a przede wszystkim od pomocy organizacji partyjnych i związkowych oraz młodzieżowych, od ich poparcia i uznania dla działalności radiowęzła.

TADEUSZ WYSOCKI

ZMS-owcy Czarnkowa zapoznają się z prawem wyborczym

Czarnkowski ZMS zorganizował ostatnio dla tych spośród swych członków, którzy 30 maja br. staną po raz pierwszy przy urnach wyborczych zajęcia, zaznajamiające ich z problematyką prawa wyborczego. Zajęcia zgromadziły kilkadziesiąt osób. Z przepisami prawa wyborczego zapoznał młodzież czarnkowski adwokat mgr Zygmunt Mania. O tym, że młodzi wyborcy interesują się tą problematyką, świadczyło wiele istotnych pytań, jakie zadawano prelegentowi. (jm)

Drogowcy na XX-lecie PRL

Wiosna — rozpoczął się sezon motorowy. Na głównych trasach przelotowych spłyka się coraz więcej samochodów wolnostojących bez obsługi. „Drogowcy na XX-lecie PRL” — pod takim hasłem wybudowano i oddano do użytku zmotoryzowanym turystom i samochodziarzom parkingi z małymi domkami, w których można wypocząć przed dalszą drogą. Na zdjęciu: parking wolnostojący za Nowym Miastem nad Warą.

CAF — fot. Dąbrowiecki



CEZARY IWICKI

MAJ 6 czwartek	Jana, Waldemara Środa: 4.14—19.26
----------------------	---

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 10 „Horsztyński”; NOWY — g. 19.30 „Niezwykły proces”; OPERA — g. 18 „Wieża Galowy”; OPERETKA — g. 19 — „My fair lady”; MARCINEK — próby.

W WOJEWÓDZTWIE

PLESZEW: „Ktoś nowy”; KALISZ: „Wieża Trzech Króli”; Łódź: „Ladaczniczka z zasadami”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika; nieczynne; Noteć: „Panią z o-

kienka”; CZARNKÓW: „Cichy wspólnik”; GNIEZNO — Lech; „Nieprzyjaciół u progu”; POŁNIA: „Mord w Tokio”; GOSTYŃ: „Grzeszny anioł”; JAROCIN — Echo: „Mysz, która ryknęła”; KRZYŻ: „Powiernik pań”; KALISZ — Kosmos: „Siedmiu wspaniałych”; OAZA: „Mały światek Samy Lee”; Stylowe: „Podpisano Arsen Lupin”; SYRENA: „Skrawek ziemi ojczyzny”; KROŚNIA: „Krośnianka”; KŁODZKO: „Chodźcie po Moskwie”; KONIN — Energetyk: „Transport z rajów”; KOSCIAN: „Rekopolis znaleziony w Saragossie”; KROTO-SZYŃ: „Królowa Krystyna”; LESZNO: „Hamlet” (I i II s.); MIE-DZICHÓD: „Nie jedziecie storków”; NOWY TOMYŚL: „Statek Emila”; OBORNIK: „Latający profesor”; OSTROW — Roma: „The Beatles”; ŚRODZIEŻ: „Hrabia

Monte Christo”; OSTRESZÓW: nieczynne; PILA — Iskra: „Pingwin”; Koral: „Tudor”; PLESZEW: „Wszystko do domu”; RAWICZ: „Przemysł z Piemontu”; ŚLUP-SK: „Prawo i pięść”; SREM: „Powiatowa lady Makbet”; ŚRO-DA: „Odwet kapitana Lésza”; SZAMOTULY: „Śłodkie życie”; TRZCIANKA: „Uczta wigilijna”; TUREK: „Rece nad miastem”; WĄGROWIEC: „Gorsza miłość”; WOLSZTYN: „Zamieć”; WRZE-SNIA: „Strzelba z Nevesinje”.

W POZNANIU

Muzea
ARCHEOLOGICZNE (ul. Miel-żyńskiego 27/29) — g. 9—15; BRO-NI (Stary Rynek) — g. 10—15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9—15; INSTRUMEN-TÓW MUZYCZNYCH (Stary Ry-

Przed meczem dawnych gwiazd

Przed zbliżającym się spotkaniem piłkarskim starszych panów Warty, złożonej z zawodników b. mistrza Polski z 1947 r. i reprezentacji Poznania, w skład której wchodzi 7 b. reprezentacyjnych piłkarzy Polski i kilku czołowych graczy Wielkopolski, wszyscy wyznaczeni do meczu trenują bardzo pilnie.

Więcej „taakich” złażów!

VIII Zjazd Politechniki obrął sobie za teren przebiegu Szwajcarii Chodzieżską, odbywał się od 30. IV. do 2. V. br. z okazji: 1 Maja, X-lecia Politechniki Poznańskiej, XV-lecia ZSP, obchodów „Dni Chodzieży” i 600-lecia Szamocina. Protektorem Zjazdu był rektor PP — prof. dr inż. Z. Jasiński, który osobiście zjawił się na mecie i powiedział kilkanaście ciepłych zdań do młodzieżowych turystów (przypadek rzadki, bowiem na ogół rektorzy nie zjawiają się na takich imprezach, a szkoda). Zjazd przebiegał ośmioma trasami pieszymi, jedną kolarską i jedną motorową. Prawie przez cały czas panowała zagwarantowana przez solidnych organizatorów piękna, słoneczna pogoda.

Oprócz wyników quizu turystycznego „Szamocin 65”, odbył się przeżabawny konkurs na najciekawszy plecak. Przygrywał często i przyjemnie zespół muzyczny klubu „Murzynek”, a skeczami zabawiał kabaret „Fafik”. Każdy z uczestników zabrał do domu miłe pamiątki: znaczek rajdowy oraz pamiątkę z porcelany specjalnie dla zjazdowców wykonane przez chodziejski „Porcelit”.

Organizatorami zjazdu byli Rada Uczelniana ZSP i Koło Uczelniane PTTK Politechniki Poznańskiej przy współpracy DKKFIT-u Poznań Stare Miasto, oraz Oddział PTTK w Chodzieży. Osobne słowa uznania za bezprzykładne poświęcenie i świetną reklamę imprezy należą się jej kierownikowi — Andrzejowi Kowalskiemu. (ad)

dalekopisem

OSTATNIE MIEJSCE

W Sofii rozegrane zostały międzynarodowe zawody zespołów akademickich w gimnastyce artystycznej. Zwyciężyły gimnastyczki ZSRR — 115,05 pkt., przed Bułgarią — 114,35 pkt., CSRS — 110,65 pkt., Rumunią — 110,20 pkt. i Polską — 107,40 pkt., indywidualnie najlepszą była Sawinkowa (ZSRR) — 28,15 pkt., przed Paradiewą (ZSRR) — 28,9 pkt.

OBRAZY UCI

W stolicy Belgii, Brukseli, toczą się obrady komisji statutowo-regulaminowej międzynarodowej federacji kolarskiej (UCI). W obradach uczestniczy m. in. prezes PZKOŁ — red. Włodzimierz Gołębiewski.

Przedmiotem obrad są sprawy, związane z uczestnictwem kolarzy w Igrzyskach Olimpijskich.

dla każdego

W dniach 6—9 bm. rozegrane zostaną w Warszawie szermierze mistrzostwa Polski. Po raz pierwszy w konkurencji międzynarodowej, przy udziale reprezentantów Włoch, Wielkiej Brytanii i NRD. Równocześnie z mistrzostwami Polski rozegrane zostaną następujące mecze międzypaństwowe: Polska — Włochy i Polska — W. Brytania we florecie kobiet, Polska — Włochy w szpadzie i we florecie oraz Polska II — W. Brytania we florecie mężczyzn.

Jednym z ostatnich sprawdzianów polskich koszykarzy przed ich startem w tegorocznych mistrzostwach Europy będzie seria spotkań w Łodzi z reprezentantami CSRS i Rumunii.

Sprawdzeniem formy naszych zapaśników w stylu klasycznym przed mistrzostwami świata w Finlandii będzie doroczny turniej o Memoriał im. Wł. Pytlańskiego. Udział wezmą drużyny Bułgarii, Danii, Jugosławii, NRD, Rumunii, Szwecji, Węgier, ZSRR i 4 zespoły Polskie.

W dniach 6—9 bm. rozegrane zostaną w Warszawie szermierze mistrzostwa Polski. Po raz pierwszy w konkurencji międzynarodowej, przy udziale reprezentantów Włoch, Wielkiej Brytanii i NRD. Równocześnie z mistrzostwami Polski rozegrane zostaną następujące mecze międzypaństwowe: Polska — Włochy i Polska — W. Brytania we florecie kobiet, Polska — Włochy w szpadzie i we florecie oraz Polska II — W. Brytania we florecie mężczyzn.

Jednym z ostatnich sprawdzianów polskich koszykarzy przed ich startem w tegorocznych mistrzostwach Europy będzie seria spotkań w Łodzi z reprezentantami CSRS i Rumunii.

Sprawdzeniem formy naszych zapaśników w stylu klasycznym przed mistrzostwami świata w Finlandii będzie doroczny turniej o Memoriał im. Wł. Pytlańskiego. Udział wezmą drużyny Bułgarii, Danii, Jugosławii, NRD, Rumunii, Szwecji, Węgier, ZSRR i 4 zespoły Polskie.

W dniach 6—9 bm. rozegrane zostaną w Warszawie szermierze mistrzostwa Polski. Po raz pierwszy w konkurencji międzynarodowej, przy udziale reprezentantów Włoch, Wielkiej Brytanii i NRD. Równocześnie z mistrzostwami Polski rozegrane zostaną następujące mecze międzypaństwowe: Polska — Włochy i Polska — W. Brytania we florecie kobiet, Polska — Włochy w szpadzie i we florecie oraz Polska II — W. Brytania we florecie mężczyzn.

Zawody odbędą się w sobotę, 8 bm. o godz. 17 na stadionie im. 2 Lipca.

Należy przypomnieć, że skład jedenastki Poznania opiera się na zawodnikach, którzy przed kilkoma laty z powodzeniem walczyli o Puchar im. J. Kałuży w gronie najlepszych okręgów Polskich: Śląska, Krakowa i Warszawy. Poznań zajął drugie miejsce za Krakowem (w 1947 r.).

W tym dniu (8 bm.) nie odbędzie się w Poznaniu żadne spotkanie piłkarskie (poza meczem Pogon Smigiel — Budowlani z okazji Dnia Budowlanych). W dalszej kolejności rozgrywek, III ligi odbędą się dnia 9 bm. następujące pojedynki: Lech — Włókniarz, Energetyk — Olimpia Koło, Górnik — Polonia, Kolejowy KS Kepno — Sokół, Vitcevia — Warta, Collisia — Olimpia Poznań, Zjednoczeni — Dyskobolia.

Do rozgrywek o Puchar Polski w dniach 8 i 9 bm. wystartują 4 drużyny, a w dniu 27. VI. do zwyciężskich zespołów włączy się dalszych 30 zespołów.

Dobra passa trwa

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju siatkówki mężczyzn, rozgrywanego w Stambule, reprezentanci Polski odnieśli kolejne zwycięstwo. Pokonali oni repr. Izraela 3:0 (15:7, 15:3, 15:3). W pozostałych meczach Bułgaria wygrała z Iranem 3:1 (15:6, 15:7, 6:15, 15:7), a Węgry pokonały Turcję 3:0 (15:9, 15:11, 15:3).

Rewia najlepszych tenisistów

W dniach 8—9 bm. na kortach „Warszawiaków” odbędzie się ciekawe spotkanie tenisowe z udziałem zawodników kadry narodowej Warszawa — Łódź. W drużynie Warszawy wystąpi mistrz Polski Gąsiorek i Rybarczyk, natomiast w zespole Łodzi Orlikowski i bracia Nowiccy. Mecz rozegrany zostanie systemem daviscupowym. 8 bm. początek gier o godz. 13, a 9 bm. — o godz. 10.

Spartakiada WSWF

Dzisiaj i jutro odbywać się będzie na stadionie AZS XI Spartakiada Uczelniana Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego. Uroczyste otwarcie Spartakiady odbędzie się dzisiaj o godzinie 10.30, a o 11 rozpoczyna się konkurencja lekkoatletyczna z udziałem zawodników Sportbund Wissenschaft Halle. Drugi dzień Spartakiady uświetni pod znakiem gier zespołowych. Program przewiduje finałowe rozgrywki w koszykówce, siatkówce, piłce ręcznej i piłce nożnej. Początek spotkań piłkarskich o godz. 10 i 16. (d)

Międzynarodowy kalendarz wodniaków

W dniach 8 i 9 bm. z okazji XX rocznicy Polski Ludowej odbędą się wiosłarskie „Regaty Zwycięstwa”. Organizatorem dwudniowych regat jest WKFFiP oraz Polski Związek Towarzystw Wiosłarskich — okręg poznański. Spodziewany jest start wszystkich wielkopolskich osad.

Ogółem tegoroczny program przewiduje około 30 imprez w sportach wodnych, w tym m. in. wiosłarskie akademickie mistrzostwa Polski, międzypaństwowe spotkanie NRD — Polska, regaty międzynarodowe, a w kajakach: trójmecz Polska — NRD — Holandia, mistrzostwa Polski seniorów, oraz Polska — NRD (17—19 lipca) łącznie z mistrzostwami Polski zrzeszenia Start. (t-i)

O „Srebrną Kotwicę Kiekrza”

Zeglarze okręgu poznańskiego zbiorą się w niedzielę 9 bm. na przystani Jacht-Klubu Szwalskiej ZMS w Kiekrzu, gdzie odbędzie się doroczna uroczystość otwarcia sezonu oraz regaty wiosłarskie o „Srebrną Kotwicę Kiekrza”.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI im. RA-SZEI (ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51) — chirurgia, interna, otolaryngologia; SZPITAL MIEJSKI im. STRUSIA (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11);

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania; wypadki uliczne i w miejscach publ. tel. 08; nagłe zachorowania w domu: tel.: 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki nr 103), telefon 566-66. APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Staroleśka 79. POGOTOWIE PRACY: Ziębicka 16 i Plebańska 4.